

SKŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 19 (10 781)

Poznań, piątek 26 stycznia 1979

Cena 1 zł
Wyd. AP

E. Gierek przyjął D. Gombodżawa

I sekretarz Komitetu Centralnego PZPR, Edward Gierek przyjął wczoraj przebywającego w Polsce zastępcę członka Biura Politycznego, sekretarza KC Mongolskiej Partii Ludowo-Rewolucyjnej — Damdinjina Gombodżawa.

W rozmowie uczestniczył członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR Stefan Ol szowski.

W toku rozmowy poruszono wszelkie problemy pogłębienia współpracy między PZPR i MPL-R. Szczególną uwagę poświęcono sprawie rozwoju polsko-mongolskiej współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej. (PAP)

Rozmowa A. Gromyki z Janem Pawłem II

Członek Biura Politycznego KC KPZR, minister spraw zagranicznych ZSRR Andriej Gromyko, przebywający z wizytą oficjalną we Włoszech, udał się w środę do Watykanu i odbył rozmowę z papieżem Janem Pawłem II.

Podczas rozmowy dokonano wymiany poglądów na problemy pogłębienia odnośności międzynarodowej i umocnienia pokoju. (PAP)

Święta narodowe

Indii i Australii

Gratulacje z Polski

Z okazji przypadającego dnia świąt narodowych Republiki Indii, przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński wystosował depesze gratulacyjne do prezydenta republiki Neelama Samiiva Reddy.

*

Z okazji święta narodowego Związku Australijskiego, przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński wystosował depesze gratulacyjne do gubernatora generalnego Australii Zelmara Cowena. (PAP)

W celu uniknięcia „nieodwracalnych wydarzeń”

Bachtiar proponuje Chomeiniemu odroczenie terminu powrotu do Iranu

Agencje prasowe powołując się na teherańskie źródła rządowe, informują, że przywódca szytów irańskich ajatollah Chomeini zgodził się na sugestię premiera Iranu Szapura Bachtiaara i odroczył swój powrót do Iranu o kilkanaście dni. Przekazany przez radio irańskie tekst listu S. Bachtiaara do Chomeiniego, zawiera uwagę o możliwości doświadczenia poważnych incydentów w Iranie, spowodowanych przybyciem ajatollaha. W celu uniknięcia „nieodwracalnych wydarzeń” premier Iranu zaleca Chomeiniemu odroczenie na czas nieokreślony powrotu do kraju. Zdaniem S. Bachtiaara, pozwoliłoby to na przeprowadzenie w Iranie zmian w atmosferze spokoju i na demokratycznych zasadach.

Chomeini zaplanował pierwotnie powrót do Iranu w najbliższy piątek, po 15 latach pobytu na emigracji i zapo-

wiadał utworzenie republiki islamskiej.

Tymczasem rzecznik premiera Bachtiaara powiedział, że nie wie na temat odroczenia przyjazdu Chomeiniego, a według ostatnich dostępnych mu informacji ajatollah nadal zamierza przybyć do Iranu w piątek.

W nocy z środy na czwartek władze wojskowe Teheranu działające na mocy przepisów stanu wyjątkowego zakomunikowały, że zamknięte zostają na trzy dni wszystkie lotniska w Iranie. Zdaniem agencji decyzja w tej sprawie miała najwyraźniej na celu powstrzymanie powrotu Chomeiniego do kraju. Przypomnijmy, że w związku z tym wcześniejsze oświadczenie współpracowników ajatollaha, którzy zapowiedzieli, że jeżeli lotnisko w Teheranie będzie nieczynne Chomeini skorzysta z innego irańskiego portu lotniczego. (PAP)

Będzie więcej mieszkań spółdzielczych w 1979 roku

Program działania spółdzielczości mieszkaniowej na bieżący rok przewiduje oddanie do użytku w całym kraju co najmniej 176 000 mieszkań w budownictwie wielorodzinnym, (na około 340 000 mieszkań ogółem), a więc o 7,5 procent więcej niż w minionym roku. Ponadto spółdzielczość zwiększa rozmiary realizowanego własnymi siłami budownictwa jednorodzinnego. W tej formie przewiduje się wzniesienie około 6000 mieszkań. Rozbudowuje się w związku z tym własne zakłady budowlano-remontowe.

Aby maksymalnie zwiększyć rozmiary budownictwa mieszkaniowego, spółdzielczość rozszerzy współpracę z wieloma partnerami, m. in. z zakładami pracy, resortami i organizacjami młodzieżowymi. Do-

tyczy to także budowy obiektów towarzyszących mieszkańom. Np. w ubiegłym roku podjęto wspólnie z resortem handlu i „Społem” budowę 60 pawilonów usługowo-handlowych w tych ośrodkach, które najbardziej odczuwały ich brak. Ta forma współpracy będzie kontynuowana także w tym roku.

Rozszerzana będzie akcja wykańczania mieszkań zgodnie z życzeniami lokatorów. W roku 1978 wykończono w ten sposób około 35 000 mieszkań, a w niektórych województwach (np. w przemyskim) ta forma była zastosowana w odniesieniu do większości nowych lokali.

Ponadto w planach działania na ten rok spółdzielczość mieszkaniowa przewiduje prze-

kazanie 12 000 mieszkań tzw. rotacyjnych w domach przeznaczonych dla młodych małżeństw. Budowane będą także domy o specjalnym przeznaczeniu — dla ludzi starszych i niepełnosprawnych, domy kombatanów, emerytów i rencistów (z dodatkowym wyposażeniem).

Spółdzielczość przewiduje również budowę około 450 mieszkań w gminach czyli 800 mieszkań więcej niż wykonano w ubiegłym roku.

Ważnym zadaniem będzie w tym roku utrzymanie na ustalonym poziomie kosztów budownictwa mieszkaniowego. Działania w tym zakresie będą podejmowane na wszystkich etapach przygotowania inwestycji mieszkaniowych, od ich projektowania aż do wykonawstwa. (PAP)

Wymiana depesz przywódców obydwu państw

30 rocznica podpisania układu polsko-rumuńskiego

Z okazji 30 rocznicy podpisania polsko-rumuńskiego Układu o Przyjaźni, Współpracy i Wzajemnej Pomocy, I sekretarz KC PZPR Edward Gierek, przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński i prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz oraz sekretarz generalny RPK, prezydent SRR Nicolae Ceausescu i premier rządu SRR Manca Manescu wymienili depesze gratulacyjne.

Z zadowoleniem stwierdzamy — pisał m. in. przywódca polski — że w okresie, który upłynął od podpisania Układu, stosunki między naszymi partiami i państwami oraz więzi przyjaźni między naszymi narodami umocniły się i poszerzyły.

Nawiązując do wszechstronnego rozwoju stosunków między oboma krajami przywódcy

SRR stwierdzają m. in.: Przeprowadzone w ostatnich latach spotkania oraz owocne rozmowy, osiągnięte w toku tych spotkań i rozmów porozumienia i podjęte decyzje, podpisa- na w maju 1977 r. w Warszawie deklaracja — stały się impulsami do rozszerzenia i pogłębienia stosunków rumuńsko-polskich we wszystkich dziedzinach.

Depesze zawierają najlepsze życzenia dalszych sukcesów i osiągnięć w budownictwie secesyjnym, dają wyraz przekonaniu, że przyjaźń i wzajemnie korzystna współpraca służąca żywotnym interesom obu bratnich narodów, sprawie socjalizmu i pokoju na świecie będzie się nadal wszechstronnie rozwijać i umacniać. (PAP)

Przerwanie oonia w południowym Libanie

Rzecznik ONZ poinformował, że w wyniku energicznych kontaktów dyplomatycznych, podjętych na Bliskim Wschodzie z inicjatywą Organizacji Narodów Zjednoczonych, w środę rano weszło w życie w Libanie południowym zawieszenie broni.

W celu położenia kresu walkom przedstawiciele SR Pokojowych ONZ (UNIFIL) nawiązali kontakt zarówno z Ministerstwem Obrony Izraela jak i Organizacją Wyzwolenia Palestyny. (PAP)

Spotkanie dziennikarzy

W stołecy Iraku — Bagdadzie zakończyło się pierwsze spotkanie dziennikarzy krajów niezależnych. Jego uczestnicy kategorycznie potępił politykę prezydenta Egiptu, A. Sadata, zmierzającą do separatystycznego uregulowania konfliktu bliskowschodniego i ignorującą słuszne prawa narodów arabskich, a przede wszystkim arabskiego narodu Palestyny. W końcowym dokumencie podkreślono także konieczność koordynacji wysiłków w walce z imperializmem.

Strzelanina w Irlandii Płn.

W nocy ze środy na czwartek w pobliżu Maghera w hrabstwie

Bliskowschodnia misja A. Athertona ciągle bezowocna

Wysłannik prezydenta USA do specjalnych poruczeń Alfred Atherton, po zakończeniu trwających od tygodnia rozmów w Tel Awiwie z przywódcami izraelskimi, przybył wczoraj do Kairu w ramach swej bliskowschodniej „wahadkowej” misji mediacyjnej. Przedstawił on p. o. ministra spraw zagranicznych Egiptu, Butrosowi Ghali, wyniki swych rokowań w Tel Awiwie, dokąd ma się ponownie udać po zakończeniu konsultacji z przywódcami egipskimi.

Nie nie wskazuje na to, by misja Athertona, będąca kolejną amerykańską próbą ratowania separatystycznego dialogu pokojowego Kair — Tel Awiw, toczącego się pod patronatem Waszyngtonu, przyniosła powodzenie. Przedłużające się rozmowy Athertona w Tel Awiwie świadczą bowiem o fiasku jego wysiłków mediacyjnych. (PAP)

Oświadczenie Palestyńskiej Rady Narodowej

W Damaszkku opublikowano oświadczenie Palestyńskiej Rady Narodowej, której sesja zakończyła się we wtorek. W dokumencie tym uczestnicy sesji wskazali na konieczność przeciwstawienia się separatystycznym porozumieniom egipsko-izraelskim oraz wzmożenia walki ludności okupowanych ziem arabskich z zaborcą. (PAP)

Aresztowania w Hiszpanii

Władze francuskie przekazały hiszpańskiej gwardii cywilnej 3 osoby, które przekroczyły nielegalnie granicę francusko-hiszpańską. Wszystkie, wskazuje na to, iż chodzi o bojowników separatystycznej organizacji ETA. Z Pamplony donoszą o aresztowaniu dalszych 4 działaczy ETA, zaś w San Sebastian zatrzymano 5 człon-

Nadrzędnym celem poprawa efektywności gospodarowania

List I sekretarza KC PZPR do KSR-ów (SKRÓT)

I sekretarz KC PZPR wystosował list do Konferencji Samorządu Robotniczego. Nawiązując do programu społeczno-gospodarczego rozwoju naszego kraju określonego na VI i VII Zjazdach partii — Edward Gierek zaakcentował, że podstawową przesłanką tegorocznego planu jest niezmienne nadrzędność celów społecznych i dążenie do lepszego zharmonizowania procesów gospodarczych w trudniejszych niż pierwotnie przewidywaliśmy warunkach realizacji.

Głównymi celami planu są:
● lepsze zaspokojenie potrzeb ludzi pracy, zwłaszcza poprzez dalszy postęp w realizacji programu wyżywienia narodu, rozwój budownictwa mieszkaniowego oraz ochrony zdrowia;
● poprawa zaopatrzenia rynku, umocnienie bilansu handlu zagranicznego poprzez wysoką dynamikę produkcji rynkowej i eksportowej wraz z przestrzeganiem struktury asortymentowej i jakości;
● osiągnięcie dalszego postępu w jakości pracy i efektywności gospodarowania wszystkich szczeblach zarządzania i jednostek produkcyjnych;
● umacnianie więzi kooperacyjnych i doskonalenie sprawności gospodarowania we wszystkich dziedzinach.

Urzeczywistnienie tych zadań wymaga zastosowania odpowiednich metod i środków realizacji planu. Przede wszystkim wymaga wzmocnionej aktywności ze strony wszystkich szczebli i ogniw gospodarczych oraz samorządu robotniczego.

Biuro Polityczne KC PZPR zwraca się do was, Towarzysze, o przeprowadzenie przez organa samorządu robotniczego wnikliwej analizy projektów planów na 1979 rok.

Nadrzędnym kierunkiem wszystkich działań i postanowień podejmowanych na sesjach Konferencji Samorządu Robotniczego powinna być poprawa efektywności gospodarowania.

Wyjątkowo trudne warunki atmosferyczne, które wystąpiły w pierwszych dniach stycznia, znacznie utrudniły realizację tegorocznych zadań. W związku z tym nastąpiły poważne straty w gospodarstwie. Nie możemy dopuścić do utraty części planowanego przyrostu produkcji. Właśnie teraz dla przezwyciężenia skutków powstałych opóźnień cała ustalona w planie produkcja jest szczególnie potrzebna.

Wiele załóg zgłosiło już swój udział w ogólnonarodowym zrywie dla uczczenia XXXV rocznicy powstania PRL. Oczekujemy, że ten dodatkowy wysiłek klasy robotniczej, rolników, inteligencji technicznej, wszystkich ludzi pracy, ułatwi przezwyciężenie zaistniałych trudności jak również przyczyni się do dalszej poprawy warunków życia naszego społeczeństwa. (PAP)

Nowalijki z Naramowic



Prawie 30 000 główek sałaty zbiera się codziennie w szklarniach kombinatu Państwowych Gospodarstw Ogrodniczych w podpoznańskich Naramowicach. Pod szkłem na powierzchni 22 ha rosną kwiaty, nowalijki i pomidory.

Na zdjęciu: Urszula Komorowska i Hanna Satuk — praktykantki ze szkoły ogrodniczej, pracujące przy zbiorze i sortowaniu sałaty. CAF — fot. Staszyszyn

„Meteor” na orbicie

W Związku Radzieckim wystrzelono wczoraj sztuczne satelity Ziemi „Meteor”. Jego głównym zadaniem jest kontynuowanie prac nad badaniem zasobów naturalnych Ziemi, opracowanie metod dokładnych pomiarów parametrów głębszych warstw Ziemi, a także dla uzyskania informacji meteorologicznych. (PAP)

Czyn 35-lecia PRL

leszczyńskich kolejarzy

Czwartkowe plenum Wojewódzkiej Rady Związków Zawodowych Leszczyńskiego poświęcone było tegorocznym zdanom WRZZ i poszczególnych zakładowych organizacjach związkowych.

Podczas wczorajszego plenum WRZZ zgłoszono pierwsze deklaracje czynów z okazji 35-lecia PRL. Kolejarze leszczyńskiej Dyrekcji Rejonowej Kolei Państwowych zobowiązali się poprawić warunki pracy na niektórych stacjach, zaś w produkcji warsztatów kolejowych i w przewozach postanowili przekroczyć niektóre zadania planowe. (tt)

Puchar Europy koszykarek

AZS

Crvena Zvezda

71:98

krótko + krótko + krótko + krótko + krótko

od GŁOSU

Robotnicza dysputa, która trwa teraz na forum KSR-ów, przesyła o całorocznych wynikach produkcji państwowego przemysłu i rolnictwa. Mocno to zostało podkreślone w — przekazany wcześniej zalogom — liście od Edwarda Gierka.

I sekretarz KC PZPR w czterech punktach ujął założenia Narodowego Planu Społeczno-Gospodarczego na bieżący rok: co mamy dokonać i jak to zrobić. Cel, to lepsze zaspokojenie potrzeb ogólnospołecznych, zwłaszcza przez wzrost produkcji żywności, budownictwa mieszkaniowego i poprawę ochrony zdrowia. Wskazuje też załogom jak to zrobić: między innymi przez lepsze zaopatrzenie rynku i poprawę jakości pracy.

Zadania to więc i produkcyjne i organizatorskie, wyniki z postanowień XIII Plenum KC partii; zadania dla sfery wytwarzania dóbr transportu, dystrybucji i zarządzania, je dnym słowem — zadania dla wszystkich.

Do wszystkich też skierowana została uwaga I Sekretarza, że zadania planu wymagają pełnego zrozumienia istoty tegoż planu. Jest on bowiem ważnym czynnikiem organizowania celowego zbiorowego wysiłku, zatem nie może zostać zdeorganizowany. Czym? Na przykład niedostatecznymi — od ustaleń — dostawami paliw czy energii, nadmiernym zużyciem surowców, opóźnieniem przewozów itd.

Inaczej mówiąc plan narodowy jest jakby partyturą dla jednej gigantycznej orkiestry, złożonej z różnych rodzajów zespołów. Wspólna robota muzyków wedle tej partytury — zadań rozpisanych na poszczególne zespoły i instrumenty — wymaga od wszystkich takiego samego tempa.

Chodzi właśnie o zharmonizowaną „grę” w produkcji przemysłu i rolnictwa; o to apeluje Edward Gierka do samorządów robotniczych. One w tej „orkiestrze” spełniają właśnie rolę dyrygenta.

ZS

Posiedzenie Komitetu d.s. Rynku Wewnętrznego

Umocnienie asortymentowej równowagi rynkowej

Jak informuje rzecznik prasowy rządu — wczoraj odbyło się posiedzenie Komitetu do Spraw Rynku Wewnętrznego przy Radzie Ministrów, podczas którego dokonano podsumowania wyników działalności tego organu za 1978 rok. Aprobowano plan pracy na rok bieżący.

W ubiegłym roku Komitet podejmował głównie działania zmierzające do utrzymania i umocnienia równowagi pienięj oraz dostaw i usług na rynku, przede wszystkim w drodze stymulowania wzrostu produkcji oraz dostaw i usług na rynek, a także dostosowywania wielkości, jakości i struktury produkcji do rzeczywistych potrzeb indywidualnych konsumentów.

W 1978 roku globalne dostawy na rynek wykonano z pewną nadwyżką. Jednakże niektóre rezerwy nie zrealizowały swoich planów produkcji towarów rynkowych. Według oceny Komitetu przemysł nie prze kształcił jeszcze w stopniu za-

dawalającym struktury produkcyjnej i nie dostosował w pełni asortymentu wytwarzanych wyrobów do potrzeb rynku.

Komitet podjął wiele decyzji mających na celu dalszą poprawę sytuacji rynkowej. Dokonał analizy inwestycji o charakterze rynkowym. Zainicjował nowe kierunki umocnienia bazy handlu oraz przygotowanie koncepcji rozwoju przemysłu drobnego. Podjął też decyzję o rozszerzeniu usług żywieniowych. Staraniem Komitetu opracowany i wdrożony został nowy system ekonomiczno-finansowy Centrali Turystycznej „Orbis” i „Pewex”. Stworzyło to warunki do powiększania importu towarów poszukiwanych przez ludność.

W rezultacie wielokrotnych konsultacji z Komisją Planowania, z ministrami i wojewodami ustalono założenia kompleksowego planu zaopatrzenia rynku wewnętrznego na ten rok. W tegorocznym pla-

nie pracy Komitetu jako główne zadanie przyjęto dalsze umocnienie asortymentowej równowagi rynkowej, szczególnie w zakresie artykułów spożywczych oraz wyrobów i usług dla młodzieży i dzieci. Wiele uwagi poświęci się stymulowaniu rozwoju produkcji rynkowej poprzez odpowiednie wykorzystanie rezerwowych funduszy, które są w dyspozycji komitetu.

Na posiedzeniu oceniono i zatwierdzono plan zaopatrzenia rynku w I kwartale tego roku. Zalecono resortom gospodarczym podejmowanie skutecznych działań na rzecz wyrównania założeń w dostawach asortymentowych oraz powiększania puli towarów poszukiwanych przez ludność.

W posiedzeniu, któremu przewodniczył wicepremier Tadeusz Pyka, kierujący pracami Komitetu, wzięli udział ministrowie, przedstawiciele CRZZ, Krajowej Rady Kobiet i Federacji SZMP, którzy wchodzą w skład tego organu.

N. Faddiejew

o rozwoju RWPG

RWPG stała się najbardziej dynamiczną siłą ekonomiczną w świecie — m. in. podkreślił sekretarz RWPG, Nikołaj Faddiejew w wywiadzie, udzielonym agencji TASS z okazji 30-lecia działalności Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej.

Dochód narodowy państw członkowskich RWPG wzrósł w 1978 r. ponad 7,5 razy w stosunku do 1950 r., a produkcja przemysłowa wzrosła w tym samym czasie 12-krotnie. 2,5 razy zwiększyła się globalna produkcja rolnictwa i nastąpił 10-krotny wzrost inwestycji w gospodarce narodowej.

PAP

Obradują KSR-y

Z lepszej pracy więcej na sklepowe półki

W gospodarskiej dyskusji na sesjach Konferencji Samorządu Robotniczego załogi wielkopolskich przedsiębiorstw za twierdzą tegoroczne plany. Szczególną uwagę zwraca się w nich na zwiększenie i polepszenie jakości produkcji przez znaczonej dla odbiorców indywidualnych oraz na aktywizację eksportu.

Załoga Zakładów Przemysłu Cukierniczego „Goplana” w Poznaniu wykonała zadania ubiegłoroczne z nadwyżką, sprzedając ponad plan 327 ton wyrobów, głównie cukierków. Znaczenie, bo o 22 procent przekroczone zadania eksportowe. Wyniki takie „Goplana” osiągnęła przy zatrudnieniu niższym o 90 osób od planowego. W roku bieżącym za kładą się zwiększenie zadań o 7,4 procenta.

Zakłady w Poznaniu, Lesznie i Kargowej wyprodukują 53 110 ton wyrobów, w tym m. in. 21 000 ton cukierków, 8 470 ton czekolad, 14 040 ton wyrobów czekoladowanych, 6 930 ton pieczywa cukierniczego. Dla odbiorców krajowych „Goplana” dostarczy słodczyce za 3,5 mld zł, a za granicę — za 4,7 mln zł dewizowych, czyli o 11,5 procent więcej, niż w roku ubiegłym. Członkowie KSR-u przyjęli te wysokie zadania, warunkując ich realizację rytmicznymi dostawami surowców i opakowań.

Zakłady Rowerowe „Pre-romet” w Poznaniu wykonały ubiegłoroczny plan sprzedaży, dostarczając koope- rantom oraz do sklepów wyrobów za 707 mln zł. Plan na rok bieżący zakłada zwiększenie sprzedaży o 7,9 procenta, co przy niższym zatrudnieniu

treba będzie zrealizować lepszą wydajnością pracy.

Łańcuchów do rowerów, motorów i „Fiatów” 126p wyprodukuje załoga „Rometu” 2960 ton, a części zamiennych do rowerów za 136,6 mln zł. Rozwijać się będzie produkcja skuterków dziecięcych (typu „Gucio” i „Babinka”), których w tym roku powstanie w „Romecie” 100 000. Wśród nowych wyrobów na uwagę zasługuje podjęcie antyimportowej produkcji pierścieni osadczących do zmechanizowanego sprzętu gospodarstwa domowego (m. in. do pralek automatycznych, maszyn do szycia).

Dla uczczenia 35-lecia PRL członkowie KSR podjęli zobowiązanie o wyprodukowaniu poza planem 3 000 rowerów dziecięcych trzykolorowych o napędzie łańcuchowym.

Tkaniny z Fabryki Wyrobów Runowych „Runotex” w Kaliszu są coraz bardziej poszukiwane, co wynika z ich dobrej jakości, a także z utrzymujących się mody na aksamity. W roku ubiegłym załoga „Runotexu” wyprodukowała tkaniny za 1,9 mld zł, przekraczając zadania planowe. Wartość tegorocznego planu ma wynieść ponad 2 mld zł, z czego do sklepów „Runotex” dostarczy tkaniny (m. in. aksamity, tkaniny ocieplające, zasłonowe) za 580 mln zł.

Zadania eksportowe przyjęto w wysokości 17,3 mln zł dewizowych. Ich realizacja jest uwarunkowana dalszym podnoszeniem jakości i nowoczesności tkanin, gdyż w tych wyrobach konkurencja na rynkach zagranicznych jest duża. Spośród tkanin, które będą w tym roku na taśmach produkcyjnych, 27 ma znaki jakości (w tym 4 — znak Q). Nowych pozycji wzorniczych będzie 70. (gra)

PLAN WYDAWNICZY NA LATA 1979—1980 ☆ OPIKA NAD MIEJSCAMI PAMIĘCI NARODOWEJ ZA GRANICĄ

Posiedzenie Rady Ochrony Pomników Walki i Męczeństwa

Tematem wczorajszego posiedzenia Rady Ochrony Pomników Walki i Męczeństwa był plan wydawniczy Rady na lata 1979—1980, a także przedsięwzięcia podejmowane w zakresie opieki nad miejscami pamięci narodowej za granicą.

Większość publikacji, które ukażą się w roku bieżącym związana jest z 35-leciem Polski Ludowej; ich tematem będzie walka wyzwolenia narodu polskiego w latach II wojny światowej. Część tematów opracowana zostanie przy wydatnej pomocy Wojskowego Instytutu Historycznego. Niektóre publikacje wydane zostaną pod egidą wojewódzkich, obywatelskich Komitetów Ochrony Pomników Walki i Męczeństwa.

W toku obrad, których kierował przewodniczący Rady minister Janusz Wieczorek przedyskutowano sprawy opieki nad miejscami pamięci narodowej znajdującymi się za granicą. Postanowiono m. in., że

zagospodarowany zostanie cmentarz żołnierzy polskich w Lommel (Belgia). Wykonane zostaną prace związane z odnowieniem grobów Polaków — lotników i członków ruchu oporu poległych i zamordowanych przez hitlerowskich oprawców w Danii. W Aparleques (Francja) wmurowana zostanie tablica pamiątkowa dla uczczenia pamięci 500 polskich jeńców wojennych zamordowanych przez hitlerowców. W Narwiku (Norwegia) wybudowany zostanie pomnik upamiętniający udział Polaków w bitwie o Norwegię w latach II wojny światowej.

Poza granicami Polski — w 49 państwach Europy, Azji i Afryki, znajduje się blisko 1700 bitewnych pól, grobów i cmentarzy polskich bojowników poległych w walce z niemieckim faszyzmem; opiekę nad większością tych miejsc sprawuje Polonia, która wspólnie z Radą Ochrony Pomników Walki i Męczeństwa.

PAP

Obrady komitetu RWPG

Pogłębianie form współpracy naukowo-technicznej

W Moskwie rozpoczęło się wczoraj 20 posiedzenie Komitetu do Spraw Współpracy Naukowo-Technicznej RWPG. Jego działalność jest przykładem przechodzenia do głębszych form współpracy i integracji socjalistycznej.

Jako organ Rady Komitet ten koordynuje współdziałanie krajów członkowskich RWPG w zakresie nauki i techniki w całej gospodarce narodowej tych państw. Tylko w latach 1971—78 wspólnym wysiłkiem wykonano ponad 14 000 opracowań naukowych.

Obecnie Komitet koncentruje się na przygotowaniu długookresowych, wielostronnych i dwustronnych porozumień i umów, zapewniających zarówno dalszy rozwój bazy naukowo-technicznej w poszczególnych krajach RWPG jak i lepsze jej wykorzystanie dzięki specjalizacji i międzynarodowemu podziałowi pracy.

Obrady 20 posiedzenia Komitetu otworzył przewodniczący Państwowego Komitetu ZSRR do Spraw Nauki i Techniki, wicepremier Władimir Kirillin. Polskiej delegacji przewodniczy minister Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki, Janusz Górski. (PAP)

GOSPODAROWANIE W KOMPLEKSIE ŻYWNOSCIOWYM ☆ ZADANIA PRZEMYSŁU CEMENTOWEGO, WAPIENNICZEGO I GIPSOWEGO

Poselska debata w komisjach

Wczoraj odbyło się wspólne posiedzenie sejmowych Komisji: Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów oraz Rolnictwa i Przemysłu Spożywczego, któremu przewodniczył poseł Józef Pińkowski (PZPR). Omówiono kierunki podniesienia efektywności gospodarowania w kompleksie żywnościowym.

W czasie dyskusji najwięcej uwagi poświęcono sprawom, które zadecydują o wzroście produkcji w rolnictwie i przetwórstwie spożywczym oraz o racjonalnym wykorzystaniu surowców.

Sejmowa Komisja Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych obradująca pod przewodnictwem posła Henryka Hałasa (PZPR) omówiła zadania przemysłu cementowego, wapienniczego i gipsowego w bieżącym 5-leciu oraz stan ich realizacji.

Zdaniem posłów, dla zapewnienia dalszej poprawy sytuacji w przemyśle cementowym, a także wapienniczym i gipsowym niezbędne jest m. in. zaopatrzenie zakładów wydobywczych odpowiednimi maszynami i urządzeniami aby zwiększyć wydobywanie surowców. (PAP)

Przygotowania do manewrów NATO

W południowej części RFN trwa już przygotowania do wielkich, zimowych manewrów sił zbrojnych NATO z udziałem około 60 000 żołnierzy. Droga morską i powietrzną przybywają obecnie do Europy (do portów RFN, Belgii i Holandii) oddziały armii USA. Zapowiedziano przyjazd 14 000 żołnie-

rzy. Ich bazą będą koszar w Badenii-Wirtembergii. Stąd wyruszą na pola ćwiczeń, w tym także na obszary znajdujące się w pobliżu granicy z państwami socjalistycznymi. W wielkich zimowych manewrach będą uczestniczyć ponadto żołnierze RFN, Kanady i Holandii. (PAP)

Orędzie prezydenta USA o stanie państwa

Prezydent USA Jimmy Carter wygłosił 23 bm. wieczorem czasu wschodnioamerykańskiego doroczne orędzie o stanie państwa na połączonym posiedzeniu obu izb Kongresu. Podczas 30-minutowego wystąpienia, które było bezpośrednio transmitowane przez telewizję, prezydent zapowiedział, że Stany Zjednoczone będą dążyć do zahamowania wyścigu zbrojeń nuklearnych i rozwoju współpracy ze Związkiem Radzieckim. (PAP)

Uczniowie z RFN nie znają granic swego państwa

Uczniowie szkół w RFN nie zdają sobie jasno sprawy, jakie są granice obu państw niemieckich. Ankieta przeprowadzona przez dziennik uczniowski „Akzent”, wśród młodzieży siedmiu szkół wykazała, że 41 procent traktuje RFN jako całe Niemcy, dalszych 40 procent widzi Niemcy w granicach z 1937 roku, a 18 procent traktuje jako Niemcy Republiki Federalną i NRD. (PAP)

Zmarł T. Białoszczyński

W Warszawie zmarł w wieku 79 lat Tadeusz Białoszczyński — aktor teatralny, filmowy i telewizyjny.

Po ukończeniu szkoły dramatycznej w Krakowie, w 1921 roku, rozpoczął pracę w tamtejszym Teatrze im. Słowackiego, a następnie występował m. in. w teatrach warszawskich: Polskim i Narodowym.

Po wojnie związany był z teatrami: Wschodnim i Narodowym, a ostatnio — z Teatrem Polskim w Warszawie. W czasie blisko 60-letniej działalności artystycznej stworzył wiele znakomitych kreacji w repertuarze polskim i światowym.

T. Białoszczyński odznaczony był Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski. (PAP)

Telefony DONOSZA

W Skarbowie w woj. poznańskim uderzyła wczoraj rano stojąca, oświetlona „Stara” na ciężarówkę. Zginęła pasażerka ciężarówka, natomiast kierowca przewieziony został w ciężkim stanie do szpitala.

W Barchorzewie w woj. kaliskim samochód osobowy potrącił kobietę i mężczyznę, idących poboczem drogi. Przewieziono ich do szpitala.

Nieprzepisowe przechodzenie przez jezdnię doprowadziło w środę do wypadku na ul. Wojska Polskiego w Jarocinie. Odnosiła tam obrażenia 38-letnia kobieta, potrącona przez „Stara”. (b)

„Mały Lotek”

LOSOWANIE I

12, 22, 24, 26, 28

LOSOWANIE II

4, 10, 14, 19, 24

Końcówka banderoli 1249

„Express-Lotek”

22, 23, 25, 32, 41

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dzień Wielkopolsce: zachmurzenie duże z lokalnymi przejaśnieniami i rozproszonymi opadami śniegu i marnego deszczu powodującego gołoledzie.

Temperatura minimalna od minus 3 do minus 5 stopni, maksymalna od 0 do minus 2 stopni. Wiatry słabe i umiarkowane, okresami dość silne.

Wczoraj o godzinie 19 zanotowano następujące temperatury: w Kaliszu i Koninie minus 6 stopni, w Lesznie i Poznaniu minus 5 stopni, w Pile minus 4 stopni; ciśnienie 746,4 mm.

Dzisiejszy serwis informacyjny obracał Wojciech Nentwig

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH” — POZNAN, UL. GRUNWALDZKA 19.

Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań.

Redakcja kolegium: Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejsierowicz

Kazimierz Marcinkowski (zastępcy red. naczelnego), Tadeusz Kacmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Cofa.

Zbiłut Sek.

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefon: 600-41 łącz wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 665-718. Sekretariat red. naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 665-718. Sekretarz redakcji 648-85.

Dział informacji 665-939. Dział sportowy 648-45. Redakcja naczo 430-73 i 453-31.

Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 665-916. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: PZG im. M. Kasprzaka—Poznań.

Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW

„Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc

(26 zł), kwartał (78 zł), półrocznie (156 zł)

Indeks nr 35028

L-1

Górnictwo metamorfozy

Pod ziemią, lżej

Człowiek został stworzony do życia na ziemi, więc praca pod ziemią, jako praca w warunkach nienaturalnych zawsze będzie ciężka — powiada dyrektor Głównego Instytutu Górnictwa, profesor Adam Szczurowski, a szef Związku Zawodowego Górników, Jan Leś dodaje: „dlatego trzeba robić wszystko, by uczynić ją lżejszą”. Stary górnik Norbert Wieczorek nie całkiem zgadza się z początkiem takiego myślenia, ale z końcem — jak najbardziej. „Człowiek — nie ptak, wszędzie może dobrze żyć i pracować, ino trzeba, żeby miał dobre warunki”.

Dziś, przeciętna polska kopalnia węgla kamiennego, to nowoczesna fabryka, w której produkcja oparta jest nie na morderczym wyciskaniu potu z ludzi i węgla ze ścian, lecz na obsłudze — też zresztą nielekkiej — zmechanizowanych ciągów technologicznych. Niedługo marzenie, by człowiekowi pod ziemią pomagały maszyny w rzeczywistości przybrało postać jakiejś innej: to człowiek pomaga dziś maszynom.

Zawracając skalę tej pomocy ilustruje się wzrostem wydobywania węgla. Jest to wzrost ogromny — ze 140 mln ton w 1970 roku do 192 mln ton w roku ubiegłym i planowanego wydobywania ponad 200 mln ton w roku bieżącym. Przy dawnych standardach wydobywanych tak 50-procentowy skok na przestrzeni zaledwie 10 lat byłby możliwy tylko w drodze najeżdżenia do największej pracy dodatkowej wielkiej armii ludzi. W naszym górnictwie zatrudnienie wzrosło zaledwie o 5 procent. I dopiero zestawienie tych dwóch wskaźników — przyrostu wydobywania z przyrostem zatrudnienia — stanowi najbardziej wymowną ilustrację zmian w polskim górnictwie. Zmian, które wprowadziły maszyny, a których wcale nie jedynym miernikiem jest skala wydobywania.

W przeciwieństwie do wielu innych dziedzin przemysłu nasze górnictwo nigdy nie postawiło przed sobą pytania, co jest ważniejsze: zwiększanie wydobywania, czy poprawianie warunków pracy i bezpieczeństwa. Obie te sprawy traktowano — w okresie przygotowywania skoku lat 70-tych — łącznie. Interes gospodarki z reguły wymaga zwiększania produkcji, zaś interes człowieka — lepszych warunków pracy. W jakichś momentach obie te czynniki zawsze się schodziły, ale pod ziemią uwidacznia się to szczególnie. Maszyny muszą być zarazem wydaj-

ne — niezawodne — bezpieczne.

Według oficjalnej statystyki około 95 procent wydobywania w Polsce pochodzi z urobku zmechanizowanego. Jest to wskaźnik imponujący tym bardziej że przewidywany Państwowej Rady Górnictwa, profesor Benon Stranz twierdzi, iż w tym przypadku 95 praktycznie oznacza 100. Wszędzie tam, gdzie jest to możliwe węgla urabiają dziś maszyny, a te kilka procent to miejsca, w których zastosować ich na szeroką skalę z różnych względów nie można.

W naszym górnictwie węglowym czynnym jest w tej chwili około 620 ścian wydobywczych. Pracuje na nich blisko 400 kompleksów zmechanizowanych obrotów ścianowych, bez mała 750 rozmaitych maszyn urabiających, przede wszystkim kombajnów oraz około 800 przenośników. Ta potężna dawka techniki — nawiasem mówiąc w 90 procentach zaprojektowanej i wykonanej w Polsce — sprawiła, że w ostatnich 10 latach średnie dzienne wydobywanie wzrosło do ponad 630 000 ton. Z jednego przodka uzyskuje się obecnie ponad 800 ton na dobę, a są ściany-giganty, jak np. w kopalni „Zabrze”, z których dzienne wydobywa się 3500 ton.

Równie ważny jak wielki urobek, jest fakt, że wzrost wydobywania dokonuje się przy proporcjonalnie malejącym wysiłku i w nieporównanie bezpieczniejszych warunkach niż dawniej. Ścianowy kompleks wydobywczy — kasek iakomy dla wielu krajów o całkiem solidnym górnictwie, jak np. Kanada, czy Australia — pozwala nie tylko zwiększyć urobek, ale także dzięki swej stalowej konstrukcji zabezpiecza praktycznie cały strop przed tapnięciem.

Nie należy wyciągać z tego pochopnego wniosku, że dziś praca górnika stała się całkowicie bezpieczna, lekka i łatwa. Dopóki ziemia będzie kryła w sobie tajemnice — dopóty górnictwo nie będzie zawodem w pełni bezpiecznym, a dopóki po węgiel trzeba będzie schodzić na dół — dopóty nigdy nie będzie lekka. Im bardziej będziemy chcieli uczyć się górnictwo — bezpieczniejszym i lżejszym — tym bardziej stawiać się ono będzie zawodem trudniejszym, wymagającym wyższych kwalifikacji i wiedzy o ziemi i maszynach. Już dziś prace wydobywcze wymagają stosunkowo więcej od głowy, niż od rąk górnika; jutro będzie podobnie przy robotach przygotowawczych i powydobywczych. O ile bowiem w samych pracach przodkowych

technika nie spowoduje — przynajmniej w najbliższych latach — wielkiego przyrostu urobku, o tyle etap poprzedzający oraz następujący wymaga intensywniej mechanizacji. Domaga się tego zwłaszcza kopalniny transport, bywa że wręcz ograniczając wydobywanie.

W kopalni „Jaworzno” widziałem nowoczesny system transportowy do przewożenia urobku ze ścian wydobywczych na podziemie. W systemie tradycyjnym 200-tonowy pociąg ładowało przez godzinę 2 ludzi. Nie było przy tej robocie ani czasu, ani na dobrą sprawę miejsca na solidniejszy wypoczynek, na pracę na pół gazu. Pod ziemią nie można wszak usypiać hałaś.

W „Jaworznie” wprowadzono więc zautomatyzowaną stację z dużym zbiornikiem akumulacyjnym przystosowanym do ładowania podczas ruchu pociągu. W wyniku tego załadunkiem wagonów kieruje tylko jeden człowiek siedzący za pulpitem sterowniczym. Różnica jest jeszcze większa, gdy się pójdzie na podziemie zobaczyć prace wydobywcze. Dawniej ten 200-tonowy pociąg opróżniało 4 ludzi przez godzinę; dziś pociąg jest pusty po 4 minutach, a wydłubaniem steruje obserwując robotę na monitorach 1 operator. Praca jest nieporównanie lżejsza i bezpieczniejsza, a także szybsza, dzięki czemu mniejsze jest załadowanie podziemnych szlaków, większa drożność kopalnianego transportu i otwarta perspektywa dla „wyższych obrotów” maszyn wydobywczych na przodku.

Wspomniany na początku górnik, Norbert Wieczorek przepracował pod ziemią prawie 30 lat; pamięta wydobywanie z epoki Pstrowskiego, gdy człowiekowi ręce drżały nie tylko od całodziennego przyciskania świda do ściany, ale i na każdy odgłos trzeszczących stempli. Pracował też na kombajnie pod czystym i bezpiecznym stropem — szybko, wydajnie, z pełną kulturą. I przyznaje, że na początku swej górniczej drogi też uważał pracę pod ziemią za pracę w warunkach nienaturalnych, ale dziś już wcale nie jest tego taki pewien. Perspektywa i sentyment? Trochę i to, ale przede wszystkim technika. Czy praca w hucie, albo na wysokości, a więc niby na ziemi jest lżejsza i bezpieczniejsza, niż w dzisiejszej kopalni? — pyta. No, może trochę — odpowiada sam sobie — ale tak na co dzień pod ziemią nikt o tym nie myśli. Po prostu lepiej się fedruje.

TOMASZ PSZCZOLKOWSKI

od nas ZALEŻY

W ubiegłym roku sprzedaliśmy towary za ponad ćwierć miliarda złotych. Nasz sklep zaliczany jest do największych w Poznaniu, codziennie przychodzą tutaj tysiące klientów i są to nie tylko mieszkańcy pobliskich osiedli. To od nas zależy, więc też stara się tak pracować, aby każdy klient był u nas zadowolony — z obsługi i wyboru towarów na półkach. W dobrym sklepie, a taka jest opinia o „Megasamie”, nie można po prostu na dostawach z hurtowni. Trzeba u producentów wyrobów spożywczych i przemysłowych pytać o możliwości złożenia dodatkowych zamówień. Właśnie dzięki dobrej współpracy z przemysłem nasi klienci często znaj-

dują na półkach wiele poszukiwanych towarów. Tak więc i od nas zależy jakie jest zaopatrzenie, na podstawie którego na ogół ocenia się pracę handlu.

Oczywiście zdarzają się od czasu do czasu sytuacje konfliktowe. Na przykład, gdy brakuje jakiegoś towaru dłużej, że spóźnia się samochód lub niesolidny producent zwleka z dostawą. Wyjaśniamy na bywcom kto tu zawinił i nie jeden to zrozumie.

Naszym uczniom często mówimy: w handlu nie można liczyć godzin pracy. Ilekroć rażą trzeba bowiem przychodzić wcześniej do pracy i później ją kończyć. Młodszym koleżankom i kolegom staramy się przekazać najlepsze doświadczenia, przede wszystkim nauczyć rzetelności w wykonywaniu obowiązków zawodowych. To duża satysfakcja, gdy słyszymy teraz, że nasi byli uczniowie dobrze pracują, a wielu spośród nich zajmuje kierownicze stanowiska. (pik)



Fot. — R. Królak

Mówiła DANIELA GRABOWSKA, zastępca kierownika „Megasamu” na Osiedlu Kosmonautów w Poznaniu.

U poznańskich antropologów

Od słupskich ksiązek do wielkopolskiego dziecka

Tak, właśnie w dużym uproszczeniu można by określić zakres badań prowadzonych ostatnio w Zakładzie Antropologii Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Prof. dr hab. Andrzej Malinowski, kierownik tego zakładu, w lipcu 1977 roku uczestniczył w otwarciu sarkofagów książęcych w kościele św. Jacka w Słupsku, w których znajdowały się szczątki ostatnich Gryfitów — księżnej Anny de Croy i jej syna księcia Ernesta Bogusława de Croy, żyjących w siedemnastym wieku. Należeli oni do rodu, który przez siedem stuleci władał Pomorzem Zachodnim.

Badania antropologiczne szczątków kostnych postaci historycznych interesują antropologów, historyków medycyny, medyków sądowych i historyków sztuki. Często są one prowadzone w celu odтворzenia szczegółów wyglądu twarzy — w Polsce brał w nich udział m. in. Jan Matejko, który przed malowaniem podobizny króla Kazimierza Wielkiego dokonywał długich obserwacji szczątków budowy morfologicznej czaszki monarchy. Ostatnio celem takich badań jest m. in. ustalenie dziedzicznych cech morfologicznych kości, przekazywanych z pokolenia na pokolenie.

Szczątki książęce pomorskie ze słowiańskiego rodu Gryfitów nie były dotychczas przedmiotem badań antropologicznych. Okazją ku temu stały się prace konserwatorskie, które uchroniłyby sarkofagi znajdujące się w słupskim kościele przed dalszym niszczeniem działaniem czasu. Po komisyjnym otwarciu sarkofagów pobrano z nich m. in. próbki wko-

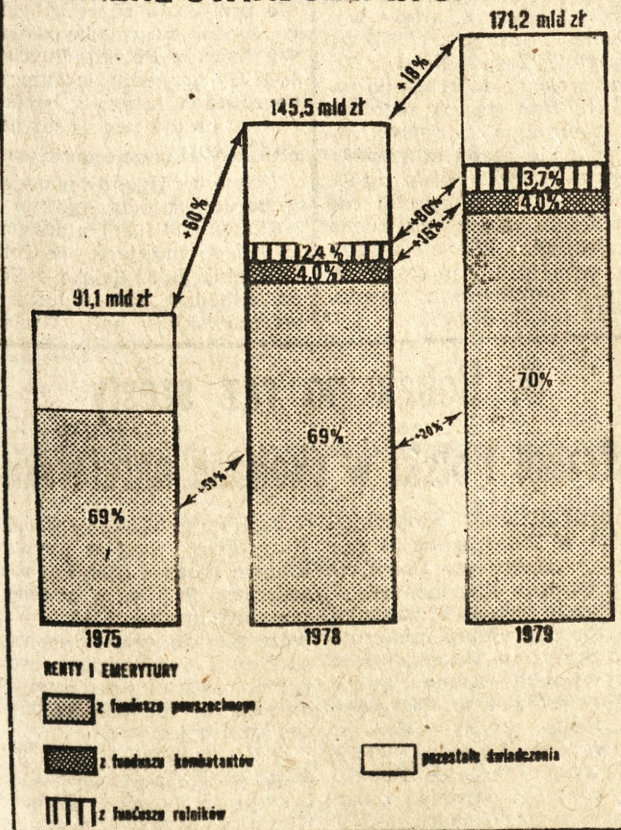
sów, tkanki kostnej, tkanin. Przeprowadzone następnie badania pozwoliły rozszerzyć przekazy historyczne o kolejne informacje na temat wyglądu ostatnich książęcych, właściwości ich budowy fizycznej, chorób, urazów układu kostnego i obyczajów pogrzebowych w wieku siedemnastym.

Poznańscy antropolodzy żywo interesują się również oddziaływaniem zmieniającego się środowiska na rozwój dzieci i młodzieży, odpowiadając w ten sposób na zainteresowanie i potrzeby lekarzy pediatrów, higienistów szkolnych, psychologów, pedagogów i nauczycieli wychowania fizycznego stanem biologicznym młodego pokolenia.

Dziełem poznańskich naukowców jest publikacja pt. „Dziecko wielkopolskie”, która pod redakcją prof. A. Malinowskiego ukazała się ostatnio na półkach księgarskich nakładem Wydawnictwa Naukowego Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Zawarte są w niej materiały świadczące o zróżnicowaniu środowiskowym w rozwoju fizycznym dzieci i młodzieży Wielkopolski, m. in. mormy rozwoju fizycznego mieszkańców Poznania, małych miast i wsi. Wiele szczegółowych danych, które zebrano w latach 1971—1974 złożyło się na uogólnienia, z których wynika, że różnice w budowie fizycznej dzieci i młodzieży z Poznania i Wielkopolski są niewielkie, znacznie mniejsze, niż w dużych aglomeracjach i wsiach innych regionów kraju. Książka spotkała się z pewnością z żywym zainteresowaniem tych wszystkich, którzy na co dzień zajmują się zdrowiem i rozwojem fizycznym młodego pokolenia. (zr)

POLSKA 1979

PIENIĘŻNE ŚWIADCZENIA SPOŁECZNE



(Za „Trybuną Ludu”)

U sąsiadów za Odrą

Mleko z automatycznej taśmy

W szczerym polu, w znacznym oddaleniu od ludzkich osiedli, widnieją prefabrykowane zabudowania rozległej fermy. Polyskują w zimowym słońcu metalowe konstrukcje. To ferma bydląt mlecznego o blisko dwóch tysiącach stanowisk, zbudowana przez półtora roku w Grossvoisberg w okręgu Karl-Marx-Stadt.

Gdy zmierzamy do niej po skrzypiącym od mrozu śniegu, z ogromnej hali wychodzi kierownik budowy, który od tej chwili pełni rolę przewodnika po obiekcie. Kilku niemieckich robotników nie przerywa pracy przy montażu metalowych zasobników pasz. W pobliżu są zlokalizowane betonowe silosy przeładunkowe, z których ciągnikami dowozić się będzie pasze do głównego taśmociągu podającego kiszonkę do specjalnego rozdzielacza w paszarni.

Rozdrobnioną kiszonkę, wzbogaconą dodatkami pasz tręściwych i składnikami mineralnymi ze specjalnych dozowników, taśmociąg przenosi do koryt wolnostojących stanowisk bydląt. Krowy będą miały swobodny dostęp do koryt z paszą oraz do automatycznych poidel. Karuzelowa dojarka automatyczna firmy Alfa Laval obsłuży równocześnie 40 krow. Jedyną czynnością wykonywaną ręcznie przez oborowych (z reguły są to kobiety) będzie mycie strzyków i zakładanie ssawek dojarki na wymiona.

W oglądanej obiekcie nie wszystko było jeszcze gotowe do rozpoczęcia normalnej produkcji mleka. Budowlani NRD zdolali w grudniu ubr. ukończyć montaż, pracowali wewnątrz ogromnej hali nad ustawieniem urządzeń. Wykładali gumowymi matami rusz-

we stanowiska, sprawdzali system odprowadzania gnojowicy podziemnymi kanałami.

Najwięcej jednak roboty na tym etapie prac wykonaniowców mieli automatyzyści z poznańskiego Zakładu Systemów Automatyki „Mera”, którzy montowali układy sterowania procesami dawkowania paszy, udoju i usuwania obornika. Oglądany przez nas obiekt był jednym z 167 wielkotowarowych ferm, zbudowanych w NRD w ciągu ostatnich czterech lat, do których poznańscy automatyzyści zaprojektowali we własnym specjalistycznym biurze układy sterowania i automatyki, pulpity sterownicze, zamontowali i dokonali rozruchu, prowadząc równocześnie dla tych ferm serwis gwarancyjny i pogwarancyjny.

Automatyzacji obór i chlewni na terenie NRD podjęli się nasi specjaliści na podstawie podpisanego w roku 1974 kontraktu między polskim Metronexem a niemiecką firmą AHU Elektrotechnik. Owcześnie Wielkopolskie Zakłady Automatyki Komplexowej „Mera-Zap-Mont” zawarły porozumienie z firmą VEB „Geräte und Regler Werke Teltow” w sprawie automatyzacji obiektów rolniczych w NRD. W Lipsku powstał oddział poznańskiej „Mery”, który zaczął od automatyzacji obiektów mniejszych — dla 616 sztuk krow mlecznych, aby stopniowo przystąpić do u nowocześniejszych ferm dla 1232 i 1930 krow, a także obiektów chowu cieląt dla 2240 i 4480 sztuk.

Dzięki takim rozwiązaniom — jak zapewnił nas przewodniczący wyspecjalizowanej w chowie bydła mlecznego spółdzielni produkcyjnej w Grossroeda w okręgu Lipsk, gdzie już w części za-

siedlono obiekt typowy o 1930 stanowiskach — można zredukować obsługę tak dużej fermy do 80 pracowników. Blisko połowa bo 45 osób, jest zatrudnionych bezpośrednio w produkcji. Podzieleni na trzy brygady pracują na 3 zmianach. Zatrudnia się 2 lekarzy weterynarii, a także dwóch sanitariuszy, których obowiązkiem jest przycinanie stałe krowich rąk i rogów. W tej fermie jeszcze całkowicie nie wykończono, stało już od końca listopada ubr. 180 krow mlecznych, a ma ich być prawie dwa tysiące. Na razie uzyskiwano wydajność w granicach 4500 litrów, choć dąży się do osiągnięcia minimum 5000 litrów; nie opłaca się trzymać mniej wydajnych dojek.

Nakłady przy budowie ferm i ich całkowitej automatyzacji są wysokie, ceny pasz tak skalkulowane, żeby produkującej je sąsiedniej spółdzielni, wyspecjalizowanej w produkcji roślinnej, też się to opłacało. Ceny zbytu mleka, ustanowione przez państwo, są przy stepne dla kieszeni klientów, zatem rachunek ekonomiczny musi być dokładny i precyzyjny. Nie opłaca się żyćie marniejszej sztuki, stąd ostre selekcje stada, wymienianego praktycznie co trzy lata.

Dla nas, przyzwyczajonych, że krowa mleczna powinna doić co najmniej dwukrotnie dłużej, wydają się takie praktyki nie do przyjęcia. Sąsiedzi za Odrą są jednak zdania, że w fermach o przemysłowym systemie produkcji mleka taka rotacja dojek jest konieczna. Nie sposób nie przyznać im racji, gdy dowiedzą, że dzięki takim fermom wprowadzili stabilizację dostaw żywności na rynek krajowy (60 procent mleka pochodzi z ferm przemysłowych). Nie mogli osiągnąć wysokiej produkcji towarowej w prowadzonych systemem tradycyjnym oborach i chlewniach, w których poziom wyposażenia i mechanizacji był skromny, a robo-cizna kosztowna i uciążliwa.

MARIA POLCYNOWA

Rozwój rolnictwa w krajach RWPG

Trzydziesta rocznica utworzenia RWPG jest dobrą okazją do bilansów i podsumowań rozwoju socjalistycznej integracji. Ważną dziedziną współpracy krajów członkowskich tej organizacji jest rolnictwo. W 1978 roku liczba traktorów pracujących w rolnictwie krajów RWPG wynosiła 3,5 miliona sztuk i zwiększyła się pięciokrotnie w porównaniu z 1950 rokiem. Ilość kombajnów do zbioru zbóż przekroczyła 820 000 czyli wzrosła w tym samym okresie czterokrotnie.

Pogłowie bydła rogatego w krajach RWPG liczyło na koniec 1977 roku (148,5 miliona sztuk) — prawie 80 procent więcej niż w 1950 roku. Pogłowie świń zwiększyło się w tym samym czasie 2,6 raza, owiec — o 58 procent, a drobiu — 3-4 razy. W latach 1950-1977 produkcja mleka w tych krajach wzrosła 2,4 raza, a jaj — 4,5 raza. (PAP)

Protest Kambodży

Według informacji agencji SPK, oficjalny przedstawiciel Ministerstwa Spraw Zagranicznych Ludowej Republiki Kambodży opublikował oświadczenie protestujące przeciwko bezprawnej obecności delegacji nie istniejącej już „Demokratycznej Kampuczej” na posiedzeniu Biura Koordynacyjnego Krajów Niezaangażowanych w Maputo (Mozambik).

Akt ten — stwierdza oświadczenie — jest częścią manewru Chin, trzymających się kurczowo obalonego reżimu Pol Pot'a i ma on na celu rozbicie nuchu krajów niezaangażowanych. (PAP)

Przybysze z zaświatów noszą skafandry?

Z miejscowości Tunja w Kolumbii nadeszła wiadomość o pojawieniu się tam 2 niezidentyfikowanych obiektów latających. Świadkowie zauważyli też podobno trzech przybyszów z zaświatów. Były to istoty dwunożne, ubrane w skafandry i ciekawe otoczenia, w którym wylądowały. Relacje o tym spotkaniu pochodzą od wielu okolicznych chłopów oraz młodzieży szkolnej. (PAP)

FOTOGRAFIKA

Ruch i barwa

Sport to jeden z tych tematów, które bardzo chętnie podchwytywane są nie tylko przez fotoreporterów. Także przez artystów fotografików. Niestety, nawet najbardziej udane i piękne kompozycyjnie zdjęcia czarno-białe nie oddają głębi barwnej atmosfery zmagania na stadionach czy w halach sportowych. Jak to wszystko wygląda właśnie w kolorach, można przekonać się na interesującej wystawie prezentowanej obecnie w salonie Poznańskiego Towarzystwa Fotograficznego (ul. Paderewskiego 7), gdzie Gert Stephan (RFN) przedstawia swoje zdjęcia opatrzone wspólnym tytułem „Impresje sportowe”.

Zestaw ponad osiemdziesięciu fotografii w to omawianym przypadku nie tylko umiejętnie dobrana paleta sportowych konkurencji. Oglądamy przede wszystkim ekspozycję w pełni dynamiczną, bajecznie kolorową.

Autor nie stara się o wyszukane środki wyrazu. Po prostu umiejętnie operuje kamerą fotograficzną, starając się wydobyc głównie ruch, specyficzny dla poszczególnych konkurencji. Stąd owa dynamika obrazów. Całość zaś dowodzi również, ile można wydobyc z bardzo banalnych nierzaz ujęć, jeśli dysponuje się nie tylko talentem i dobrą kamerą, ale także doskonałymi materiałami (błona, chemikalia, papier). Soczystość barw zbliżonych do naturalnych, wreszcie szczególna dbałość o należytą kompozycję — oto podstawowe walory prezentowanych prac. Także dzięki temu autor uniknął statyczności i przydał wielu obrazom swoistej egzotyczności, choć przedstawia wyłącznie sceny powszechnie znane ze sportowych imprez.

EUGENIUSZ COFTA

HUMOR I SATYRA



— Przysięgam ci, kochanie, że przed tobą nie było tu żadnej kobiety.

W przyszłym roku 100 000 polskich telewizorów do odbioru programu w kolorze

Produkcja telewizorów do odbioru programu w kolorze — największe przedsięwzięcie bieżącej pięcioletniej przemysłowej maszynowej i największe w historii polskiej elektroniki, zbliża się obecnie do celu. W nowo zbudowanych zakładach kineskopów kolorowych w Piaszynie pod Warszawą rozpocznie się w tym roku produkcja seryjna licencyjnych kineskopów. Ruszą m. in. huta szkła kineskopowego i montownia.

W pierwszej kolejności produkować się będzie telewizor kolorowy z kineskopem o przekątnej ekranu 56 cm (22 cale) i kącie nachylenia 110 stopni.

Przystosowany zarówno do odbioru programów nadawanych według systemu SECAM, powstającego w krajach socjalistycznych jak i (po wymianie odpowiednich modułów) według systemu PAL, wprowadzonego w krajach Europy zachodniej. Dzięki rozbudowaniu układów automatyki jego obsługa będzie nawet prostsza niż telewizora czarno-białego.

Dzięki nowoczesnej technologii i szerokiego zastosowaniu techniki komputerowej do sterowania procesami technologicznymi oraz skutecznym systemem kontroli trwałości kineskopów ma osiągnąć 7 000 go

dzin, co oznacza możliwość nieprzerwanej eksploatacji telewizora kolorowego przez 8-10 lat. W odbornikach tych stosowane będą od 1980 r. niemal wyłącznie polskie podzespoły elektroniczne i polski kineskop licencyjny.

Prototypy „Jowisza” których wyprodukuję się około 100 000 w 1980 r. przechodzą obecnie wszechstronne próby. Równocześnie w ośrodku badawczo-rozwojowym techniki telewizyjnej trwają prace nad „Jowiszami” drugiej generacji — odbornikami, które w przyszłości go zastąpią. (PAP)

Proces byłych esesmanów w Kolonii

M. Patz przyznaje się do wydania wyroku rozstrzelania więźniów na Mokotowie

Przed sądem w Kolonii (RFN) toczy się proces przeciwko esesmanom oskarżonym o zamordowanie około 500 więźniów z Mokotowa w pierwszych dniach Powstania Warszawskiego.

W środę na pytania sędziów odpowiadał SS-obersturmführer Martin Patz (lat 61), jeden z dwóch oskarżonych. 76-letni nie ukrywał, że wydał rozkaz rozstrzelania więźniów na dziedzińcu warszawskiego więzienia. W prze-

ciwstawieniu do swego podwładnego, zasiadającego również na ławie oskarżonych esesowca Karla Mislinga (lat 66) zasłaniającego się zniknięciem na miasteczku. M. Patz oświadczył, że pamięta tę scenę, „jak gdyby odbyła się wczoraj”. Wydał na wet polecenie uruchomienia silnika jednego z czołgów, by zagłuszyć w ten sposób salwę oddziału egzekucyjnego. Dowódcą tego oddziału złożonego z 20 „ochotników” był K. Misling. Proces potrwa do końca bieżącego roku. (PAP)

H. Goering honorowym obywatelem miasta Kamen

Do miast Republiki Federalnej, które na liście honorowych obywateli mają czołowe osobistość hitlerowskiej III Rzeszy, dołączyło miasto Kamen w Nadrenii Północnej — Westfalii. Okazuje się, że w 1933 roku, kiedy Hitler doszedł do władzy, honorowym obywatelem Kamen został marszałek Rzeszy i zastępca fuhrera Hermann Goering.

Zarząd miejski usiłuje obecnie zatuszować fakt przyznania honorowego obywatelstwa jednemu z czołowych polityków hitlerowskich. (PAP)

22,3 kilometra liczy najdłuższy tunel kolejowy świata

Ostatni odcinek najdłuższego tunelu kolejowego świata, o długości 22,3 kilometra, otworzono wczoraj w Japonii. Tunel „Daisizimizu” przewyższa pod względem długości tunel „Simplon”, przebitwy przez masyw alpejski na granicy Szwajcarii i Włoch i liczący 19,8 kilometrów. (PAP)

Zapowiedź dalszych dostaw broni z Izraela

Pomoc kapitału RFN dla junty chilijskiej

Zachodniemiecki antyimperialistyczny komitet solidarności z narodami Afryki, Azji i Ameryki Łacińskiej ogłosił oświadczenie, w którym stwierdza, że zachodniemiecki kapitał przygotował się do okazania wielkiej pomocy w 1979 roku chilijskiej junty Pinocheta.

Komitet zwraca uwagę na rokowania czołowych reprezentantów zachodniemieckich banków w Santiago na temat udzielenia kredytów faszystowskiej junty chilijskiej. Przedstawiciel zachodniemieckiego Dresdner Bank i banku niemiecko-południowoamerykańskiego, Helmut Haugsen, po przyjęciu przez generała Pinocheta, wyraził za-

godowienie z sytuacji gospodarczej Chile i związanych z tym wyjątkowo dogodnymi warunkami dla zagranicznych inwestycji.

Komitet zwrócił jednocześnie uwagę na dalszy rozwój kontaktów między zachodniemieckimi koncernami i bankami a junta Pinocheta.

*

Jak donoszą z Santiago, stolicy Chile, Izrael wyraził gotowość kontynuowania dostaw broni dla reżimu gen. Pinocheta. Potwierdził ją w udzielonym dziennikowi „El Mercurio” wywiadzie wiceminister obrony Izraela, gen. Mordechaj Zippori. (PAP)

Książka o prawach i obowiązkach obywatelskich

W Państwowym Wydawnictwie Naukowym ukazała się praca zbiorowa pt. „Prawa i obowiązki obywatelskie w Polsce i świecie”. Jest ona próbą przedstawienia aktualnych osiągnięć w dziedzinie praw, wolności i obowiązków obywatelskich w naszym kraju — na tle współczesnego świata.

Autorzy opracowania zajmują się tymi prawami, swobodami i obowiązkami podstawowymi, które uważane są za najważniejsze w konstytucjach poszczególnych krajów oraz odpowiednich dokumentach międzynarodowych, zwłaszcza deklaracjach i paktach wypracowanych przez ONZ. PAP

Policja włoska odnalazła więźnia A. Moro

Rzecznik policji rzymskiej zakomunikował, iż udało się odnaleźć kryjówkę, w której przez 50 dni „Czerwone brygady” wzięły zamordowanego potem przywódcę chadeckiej włoskiej, Aldo Moro. Znajdowała się ona 60 km na północ od Rzymu w małym domku w większym w miejscowości Rieti. Domek został przed 5 laty wynajęty przez pewnego architekta, w którym policja rozpoznała, opierając się na opisie sąsiadów, poszukiwanego ekstremistę. Jego nazwiska nie podano.

A. Moro porwany został 16 marca ubiegłego roku, zaś zwłoki jego odnaleziono 9 maja w Rzymie. PAP

Kara śmierci za zabójstwo i gwałt

W czerwcu ubiegłego roku opinia społeczna Kielecczyny została wstrząśnięta gwałtem i morderstwem dokonanych na 21-letniej Zofii R. — wychowance domu dziecka, która przyjechała do Jakimowic (gmina Radoszyce, woj. kielecki) na wesele koleżanki. Trzy dni miejscowa ludność wspólnie z funkcjonariuszami MO poszukiwała zaginionej Zofii, która wyszła z przyjęcia weselnego w towarzystwie młodego mężczyzny. Jak się później okazało był nim 28-letni Józef Cuper, który wy-

wabił Zofię R. „na spacer” i w sposób wyjątkowo brutalny zgwałcił ją, a następnie udusił. Bięgli: psychiatrzy, psycholog i seksuolog stwierdzili, że oskarżony nie cierpi na żadną chorobę psychiczną i zbrodni dokonał z pełną świadomością swego czynu. Obecnie zakończył się proces w którego wyniku Sąd Wojewódzki w Kielcach skazał Józefa Cupera, na karę śmierci.

Wyrok nie jest jeszcze prawomocny. (PAP)

sport-sport

A. Smorawiński wygrał w konkurencji weteranów

„Polonezy” pomyślnie ukończyły drugi etap

Po pokonaniu 1300 km z 15 odcinkami specjalnymi uczestnicy rajdu ponownie dotarli do Monte Carlo.

Już po zakończeniu drugiego etapu Rajdu Monte Carlo stwierdzić można, że debiutujące w tej imprezie nasze „Polonezy” spisali się bardzo dobrze. 51 miejsce Andrzeja Jaroszewicza i Ryszarda Żyszkowskiego jest sporym sukcesem. Bardzo dobrze spisał się także występujący po raz pierwszy w RMC Włodzimierz Groblewski, zajmując 69 pozycję. Adam Smorawiński z Longinem Bielakiem okazali się najlepszą załogą w klasyfikacji weteranów.

Polacy wygrali tę konkurencję, ale nie zakwalifikowali się do trzeciego etapu zajmując miejsce poza pierwszą setką załóg.

Według informacji uzyskanych w czwartek rano w biurze organizacyjnym rajdu, drugi etap ukończyło 156 załóg, a przesunięcie się polskich załóg o kilka pozycji nastąpiło po weryfikacji kart drogowych przeprowadzonej w nocy ze środy na czwartek. Oba „Polonezy” dojechały do Monte Carlo bez spóźnień i wywalczyły prawo startu w decydującym trzecim etapie — nocnym wyścigu po alpejskich szosach w okolicach Monaco (680 km).

Walce w tegorocznym rajdzie nadają ton ekipy fabrycz-

ne „Fordy” i „Fiata”. „Fordy” „Escort” Waldegaarda i Mikkoła doskonale spisywały się na odcinkach specjalnych, wygrywając większość z nich. Zaczac zacięta walkę z „Fiatami” 131 Abarth” i „Lancią Stratos” Darniche’a.

Liderem po drugim etapie jest Szwed Björn Waldegaard z łącznym czasem 5:34.09. Drugi sklasyfikowany został pierwotnie Mikkoła, jednak po kilku godzinach dotarł do biura rajdu meldunek policji drogowej określającej jazdę Fina jako „bardzo niebezpieczną”. Mikkoła ukazany został pięcioma minutami karnymi i przesunął się w klasyfikacji generalnej na 5 miejsce. Mikkoła już w trakcie etapu stracił ponad dwie minuty padając z trasy jednego z odcinków specjalnych, pomimo tego jadąc doskonale na innych miał do Waldegaarda tylko 1.23 straty. Po doliczeniu kary różnica wzrosła do ponad 6 minut.

Nieoficjalne wyniki pierwszej dziesiątki po dwóch etapach: 1. Waldegaard (Szwecja) „Ford Escort” — 5:34.09, 2. Allen (Finlandia) „Fiat 131 Abarth” 4:17 straty, 3. Roehrl (RFN) „Fiat 131 Abarth” 4:26 straty, 4. Andrus (Francja) „Fiat 131 Abarth” 5:11 straty, 5. Mikkoła (Finlandia) „Ford Escort” 6:23 straty, 6. Darniche (Francja) „Lancia Stratos” 6:27 straty, 7. Nicolas (Francja) „Porsche” 13:02 straty, 8. Mouton (Francja) „Fiat 131 Abarth” 13:16 straty, 9. Therier (Francja) „VW Golf” 16:41 straty, 10. Baccelli (Włochy) „Lancia Stratos” 17:24 straty. (PAP)

Lekkoatleci Pilskiego zdobywają minima na halowe MP

W Bydgoszczy reprezentanci trzech klubów: Gwardii Pila, Orła Wałcz i MKS Chodzież wzięli udział w eliminacjach strefowych do lekkoatletycznych halowych mistrzostw Polski. W zawodach tych bardzo dobrze spisały się dziewczęta i chłopcy pilskiej Gwardii zdobywając siedem minimów uprawniających do startu w MP. Uzyskali je: Barbara Graj, Dorota Miśkiewicz, Paweł Ciecióra, Ryszard Olaszewski, Zbigniew Czaplewski. Minimum zdobyła również wcześniej sprinterka Halina Hyla. Oto ciekawsze wyniki zawodów i miejsca pilskich lekkoatletów:

60 m juniorek młodszych: 1. Barbara Graj (Gwardia Pila)

— 7,7 sek.; 60 m juniorek młodszych: 1. Paweł Ciecióra (Gwardia) — 7,2 sek.; 1000 m juniorek młodszych: 1. Barbara Graj (Gwardia) — 5:41 cm; pchnięcie kulą juniorek młodszych: 2. Zbigniew Czaplewski (Gwardia) — 13,83 m; 1500 m juniorek: 2. Jerzy Zylinski (Gwardia) — 4:15,3; 3. Marek Bryndza (Gwardia) — 4:16,0; 60 m juniorek: 3. Dorota Miśkiewicz (Gwardia) — 7,9 sek.

Pilscy lekkoatleci mają jeszcze szansę zdobyć dalsze minima podczas zawodów w hali warszawskiej AWF, gdzie udegię się duża ekipa wałeckiego Orła. (wis)

Awans szczypiornistek Ruchu Chorzów

Pilkarki ręczne Ruchu Chorzów, które w II rundzie rozgrywek Pucharu Europy wylosowały mistrza Wysp Owczych — zespół Neistin Torshavn, wróciły do kraju po rozegraniu tam dwóch meczów. Oba stoczone w Torshavn zakończyły się gładkim zwycięstwem mistrzyń Polski, które awansowały tym samym do ćwierćfinału rozgrywek Pucharu Europy. W pierwszym Ruch zwyciężył 21:9 (13:5). W rewanżu chorzowianki wygrały 23:17 (14:5). (PAP)

Bokserzy Ugandy przyjadą do Polski

Polski Związek Bokserski otrzymał z Ugandy potwierdzenie przyjazdu reprezentacji tego kraju na międzynarodowy mecz z Polską. Pięściarze Ugandy przyjadą do Europy w początkach lutego i spotkają się z czołowymi drużynami kontynentu.

Bokserzy Ugandy planują rozegranie dwóch spotkań w NRD (12 i 14 lutego), a następnie 16 lutego przyjadą do Polski. Oficjalny mecz Polska — Uganda odbędzie się 16 lutego w warszawskiej hali Gwardii.

S. Bobak po raz szósty mistrzem Polski w skokach narciarskich

W drugim dniu odbywających się w Zakopanem 54 narciarskich mistrzostw Polski w konkurencjach klasycznych.

Na starcie stanęło 52 zawodników. Obrońcą tytułu mistrzowskiego Stanisław Bobak, już w pierwszej serii skoków zdekla sował swych rywali. Po pięknym locie skozył — 81,5 m, czym wyrównał rekord skoczni. W drugiej kolejce Bobak, który miał już ogromną punktową przewagę, również się nie oszczędzał. Mimo gęsto padającego śniegu i słabej widoczności, znowu miał najpiękniejszy oraz najdłuższy skok — 80,5.

Jego najgroźniejszy rywal — Piotr Fijas, miał w pierwszej kolejce niezbyt udany skok na odległość 74,5 m, a w drugiej popępniał fatalny błąd — za wcześnie się wybił z progu skoczni i tylko dzięki swojej przytomności i refleksowi zawdzięcza, że nie odniósł poważnej kontuzji.

W tej sytuacji o tytuł wice mistrzowski pojedynek stoczyli dwaj dwubojsi — Stanisław Kawulok oraz Kazimierz Długopolski. Tym razem lepiej był dysponowany Kawulok, który miał skoki na odległość 77 i 76 m. (PAP)

**Zakład Doskonalenia Zawodowego
w Poznaniu
OŚRODEK KSZTAŁCENIA ZAWODOWEGO
w LESZNIE,
plac dr. Metziga 25, telefon: 34-34**

prowadzi w ośrodkach szkolenia kursowego
na terenie województwa leszczyńskiego

KURSY Z WOLNEGO NABORU I NA ZLECENIE

- ▲ przedsiębiorstw państwowych i spółdzielczych: uczące od podstaw zawodu: spawacza gazowego i elektrycznego oraz kursy specjalistyczne,
- ▲ przygotowujące do egzaminu na tytuł mistrza dyplomowanego,
- ▲ przygotowujące do egzaminów kwalifikacyjnych na tytuł: robotnika wykwalifikowanego (czeladnika, mistrza) we wszystkich zawodach,
- ▲ doskonalenia zawodowego we wszystkich zawodach i specjalnościach oraz bhp I, II, III stopnia,
- ▲ przygotowujące do egzaminu w zakresie eksploatacji urządzeń energetycznych (zaświadczenia kwalifikacyjne typu: E i D),
- ▲ przekwalifikowania zawodowego w różnych branżach,
- ▲ przysposobienia zawodowego w zawodach budowlanych i metalowych, palaczy centralnego ogrzewania i kotłów wysokoprężnych, wózków akumulatorowych i spalinowych, suwnic, dźwigów, dźwignic, elektrowciągarek,
- ▲ wszelkie inne według potrzeb i na zlecenie zakładów pracy,
- ▲ dla potrzeb własnych: kroju i szycia, gotowania, „gospodnik”, kreślenia technicznych i inne.

Zgłoszenia na podane typy kursów kierować należy:

- | | |
|----------------------|---|
| I. LESZNO | — Zespół Szkół Zawodowych,
pl. dr. Metziga 25, tel. 34-34 |
| II. LESZNO | — Zespół Szkół Zawodowych,
ul. Kurpińskiego 2, tel. 34-42. |
| III. GOSTYN | — Zespół Szkół Zawodowych,
ul. Powstańców Wlkp. 3, tel. 205-94. |
| IV. GÓRA | — Zespół Szkół Zawodowych,
ul. Szkolna 1, tel. 660. |
| V. KOŚCIAN | — Ośrodek Kształcenia Zawodowego,
ul. Rzemieślnicza 2, tel. 518,
Cech Rzemiosł Różnych. |
| VI. MIEJSKA
GÓRKA | — Szkoła Podstawowa Zbiorcza. |
| VII. RAWICZ | — Zespół Szkół Zawodowych,
ul. Kasprzaka 12. |
| VIII. WĄSOSZ | — Szkoła Podstawowa Zbiorcza,
tel. 836. |
| IX. WSCHOWA | — Zespół Szkół Zawodowych,
ul. Kościuszkowski 11, tel. 257. 5-K1 |

TECHNOLOGA

fachowca w branży owocowo-warzywniej
zatrudnia na stanowisku

SZEFA PRODUKCJI

Spółdzielcze Zakłady Spożywcze
„FRUCTONA” — w Tarnowie,
ul. Droga do Huty nr 31,
Sprawa mieszkania do omówienia.

Pisemne oferty uprasza się składać pod
powyższym adresem. 3029-K2

KSP „OŚWIATA” w POZNANIU

organizuje w styczniu 1979 roku

KURSY

- ◆ STUDIUM MISTRZÓW DYPLOMOWANYCH — we wszystkich zawodach
- ◆ PALACZY Centralnego Ogrzewania
- ◆ MISTRZOWSKIE i CZELADNICZE — budowlane, metalowe, elektryczne
- ◆ SPAWANIA elektrycznego i gazowego
- ◆ DIAGNOSTYKI SAMOCHODOWEJ.
- ◆ KROJU i SZYCIA — I stopnia.

Zapisy przyjmuje i informacji udziela
Ośrodek Szkolenia w Poznaniu, ul. Klasztorna nr 2, tel. 542-26 od godz. 8—18,
w soboty od godz. 8—14. 4250-K1

Sprzedam gramofon Du-
ala z igłą eliptyczną. Te-
lefon 67-26-76, po godz. 18.
79436g

Ciągnik ogrodniczy, sprze-
dam. Oferty „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dla 79409g

samochody

Kupię Skodę S100 lub
Wartburga 353 od roku
1975 wżwż, tel. 519-59.
80486g

Wartburg 353 sprzedam,
tel. 418-485 godz. 16—18.
79929g

Sprzedam Fiata 125p z sil-
nikiem 1500, rok produk-
cji 1974, Mosina, tel. 562.
80845g

lokale

Bielsko Biala! Mieszkanie
3-pokojowe, komfortowe
z przynależnościami, sta-
re budownictwo, ogrzewa-
nie akumulacyjne, tele-
fon, ogród, zamieszka-
nie w Poznaniu. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 79226g.

Poszukuję pomieszczenia
na gabinet lekarski. Of-
erty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 79230g.

Wynajmę pokój pracują-
cym. Oferty „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dla 79237g

Wynajmę pokój panom.
Poznań, Os. Pilewska,
Światłowicza 19. 79429g

M-3 w Pile — zamienię na
mieszkanie w Poznaniu.
Tel. Poznań 67-13-53 lub
oferty — „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 79261g.

Mieszkanie własnościowe
w starym budownictwie,
c. o. — kupię. Oferty —
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 79265g.

Gdynia M-3 — zamienię
na podobne — Poznań.
Zgłoszenia: Mytkowski,
Poznań, Os. Zwycięstwa
4 m. 54. 79282g

Młode, bezdzietne małżeń-
stwo, poszukuje nieume-
blowanego pokoju. Tel.
33-30-23. 79317g

Spółdzielcze M-3, Jeżyce
— zamienię na większe
M-4, M-5. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla 79377g

Panią pracującą, po-
szukuję pokoju. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 79437g.

W centrum Komina, wez-
mę w dzierżawę lokal han-
dlowy. Tel. Poznań —
764-66. 79442g

zguby

Kolezki (szafir z brylan-
tami) stara pamiętka (rodzi-
nina) zgubiono 23 bm.
w podłazie „Lech” War-
szawa Poznań względnie
na dworcu. Za zwrot na-
groda 10.000 — zł. tel.
471-84. 81048g

ZAKŁAD DOSKONALENIA ZAWODOWEGO

61-891 Poznań, ul. Tadeusza Kościuszki 57
— telefon 548-47 i 594-86

ORGANIZUJE

**WIOSENNY TURNUS KURSÓW
KWALIFIKACYJNYCH**

przygotowujących do egzaminu
CZELADNICZEGO i MISTRZOWSKIEGO

Zajęcia odbywają się w godzinach popołudniowych
i wieczornych

Zebrania informacyjne odbędą się dnia
30 stycznia 1979 roku

- ◆ O GODZINIE 16
— dla zawodów metalowych — czeladnicze
- ◆ O GODZINIE 17
— dla zawodów metalowych — mistrzowskie
- ◆ O GODZINIE 18
— dla pozostałych zawodów — czeladnicze
- ◆ O GODZINIE 19
— dla pozostałych zawodów — mistrzowskie

PONADTO PRZYJMUJE SIĘ ZAPISY NA KURSY:

- Studium Doskonalenia i Doskonalenia Mistrzów na ty-
tuł Mistrz Dyplomowany (na podstawie Uchwały nr 21
Rady Ministrów — MP nr 7/76)
- SPAWACZY ELEKTRYCZNYCH I GAZOWYCH
- PALACZY CENTRALNEGO OGRZEWANIA
- PALACZY KOTŁÓW WYSOKOPRĘŻNYCH
- KREŚLEŃ TECHNICZNYCH — budowlane i mecha-
niczne (pomaturalne)
- OBSŁUGI DŹWIGÓW towarowo - osobowych
- OBSŁUGI ELEKTROWCIĄGÓW
- OBSŁUGI WÓZKÓW AKUMULATOROWYCH
I SPALINOWYCH
- BHP I, II, III, — na zlecenia zakładów pracy
- GOTOWANIA I WYPIEKU CIAST
- oraz inne (również na zlecenia zakładów pracy).

INFORMACJI UDZIELA I ZAPISY PRZYJMUJE

Ośrodek Kształcenia i Doskonalenia Zawodowego — ZDZ
Poznań — w godzinach od 8—19, w soboty od 8—16.

114-K1

Cocker spaniel brazowo-
złoty zagnął 24 bm. w
okolicy Ogrodów. Znalaz-
cę, którego wynagrodzę
proszę o wiadomość. Tel.
497-03. 81054g

nieruchomości

Leszno! Sprzedam dom w
Rynku. Wolne mieszka-
nie tel. 44-49. 21p

rozne

Przyjmę akwizytora — a-
kwizytorke, na moderni-
zację i uszczelnienie o-
kien. Oferty — „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 79357g

Cyklinowanie i lakiero-
wanie parkietów. Witoli,
ul. Wawrzyniaka 22 m. 11.
79403g

Posiadam lokal i część
gotówki, poszukuję solid-
nego współnika w produk-
cji wytwórczej (opatento-
wanej) lub inne propozy-
cje. Oferty „Prasa” Grun-
waldzka 19 dla 79249g.

Przystojny, rozwiedziony
nie z własnej winy, bez
nałogów, zobowiązań, wy-
kształcenie średnie, czło-
nek SM wzrost 182 cm 29-
letni pozna pannę lub pa-
nią do lat 30 zdecydowa-
nia na małżeństwo. Tylko
poważne oferty wraz ze
zdjęciem „Prasa”, Grun-
waldzka 19, dla 79613g.

matrymonialne

Zgarnął mgr inż. 31-letnia
posiadającą dom, samo-
chód pozna zrównoważo-
nego pana. Cel matrymo-
nialny. Chętnie pracowni-
ka naukowego. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19,
dla 79539g.

przetarg

**ZAKŁAD MLECZARSKI W OBORNIKACH
OGŁASZA PRZETARG**

w gminie Oborniki — na niżej podanych
trasach:

1. Popówko — Osowo Stare — Folwark, do
Zlewni Mleka w Popówku, długość trasy
w jedną stronę 9 km, dzienny przewóz
mleka 400 litrów.
2. Górka — Baborowo — Popowo — Wycho-
wanie, do Zlewni Mleka w Popówku, dłu-
gość trasy w jedną stronę 12 km, dzienny
przewóz mleka 1.200 litrów.
3. Chrustowo — Wymysłowo — Uścikowo —
do Zakładu Mleczarskiego w Obornikach,
długość trasy w jedną stronę 13 km, dzien-
ny przewóz 2.400 litrów.
4. Rożnowo — Marszewiec — do Zakładu
Mleczarskiego w Obornikach, długość tra-
sy w jedną stronę 16 km, dzienny przewóz
mleka 1.800 litrów.
5. Kiszewo — Kiszewko — Bąblinek — Pod-
lesie — do Zlewni Mleka w Bąblinie, dłu-
gość trasy w jedną stronę 14 km, dzienny
przewóz 1.600 litrów.
6. Dąbrówka Leśna — Bębniak — do Zlew-
ni Mleka w Bąblinie, długość trasy w jed-
ną stronę 12 km, dzienny przewóz mleka
200 litrów.

Przetarg odbędzie się w Zakładzie Mleczar-
skim Oborniki Wlkp., w dwa tygodnie po uka-
zaniu się ogłoszenia w prasie.

Chętnych do wzięcia udziału w przetargu
rejestruje Dział Służby Surowcowo-Skupowej
w Zakładzie Mleczarskim Oborniki Wlkp.
162-K2

† Dnia 22 stycznia 1979 roku zmarł nasz naj-
droższy tatuś, teść, brat, szwagier, wujek,
i dziadek przeżywszy lat 67, sp.

WITOLD GLESMANN

Pogrzeb odbędzie się we wtorek dnia 30 bm.
o godz. 13.50 na cmentarzu junistowskim.

Strapione

dzieci, wnuki i rodzina

ul. Dzierżyńskiego 39 m. 3. 244-U3

† Dnia 24 stycznia 1979 roku, zmarł po dłu-
gich cierpieniach namaszczony Olejami św.
nasz ukochany mąż, ojciec, teść i dziadek,
przeżywszy lat 67, sp.

KAZIMIERZ JANIĄK

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 27 bm. o godz.
9.00 na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pograżona

rodzina

Osiedle Oświecenia 19 m. 3. 81052g

Dnia 24 stycznia 1979 roku, zmarła nagle
przeżywszy 71 lat, sp.

WANDA KMICIAK

z domu Nożownik

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 27 bm. o godz.
13.30 w Śwarczewie na cmentarzu przy kościele
św. Marcina.

W smutku pograżony

mąż z rodziną

Śwarczew, Kórnicka 53. 81031g

EDMUND KRZYWIĄK

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 27 bm. o godz.
11.40 na cmentarzu na Starej Górze.

W smutku pograżona

żona z rodziną

81047g

† Dnia 23 stycznia 1979 roku, zmarła prze-
żywszy 77 lat nasza najukochańsza i naj-
droższa mama, teściowa, babcia i prabab-
cia, sp.

JADWIGA KARIN

z domu Czerniak

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 29 bm.
o godz. 10.10 na cmentarzu junistowskim.

W głębokim smutku pograżona

rodzina

ul. Wietulńska 3 m. 7. 80656g

† Dnia 22 stycznia 1979 roku, zmarła opatrzo-
na Sakramentami św. moja ukochana ma-
ma, mamusia, babunia i prababunia, przeżywszy
96 lat, sp.

STANISŁAWA WOŹNIAK

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 29 bm.
o godz. 12.30 na cmentarzu junistowskim.

W głębokim smutku pograżona

rodzina

ul. Sikorskiego 37 m. 10. 80589g

† Dnia 24 stycznia 1979 roku, zmarła opatrzo-
na Sakramentami św. moja najdroższa żo-
na, mamusia, córka, siostra, bratowa, synowa,
wnuczka, przeżywszy lat 48, sp.

GENOWEFA KACZMAREK

Msza św. odbędzie się w sobotę 27 bm. o godz.
14 w kościele w Łasku, po czym pogrzeb w
Wirach.

W głębokim smutku pograżony

mąż z dziećmi i rodziną

Lubów, ul. Sobieskiego 177a. 80733g

Dnia 25 stycznia 1979 roku odszedł od nas na
zawsze mój ukochany mąż, ojciec, teść, dza-
dek i pradziadek

CZESŁAW RATAJCZAK

Pogrzeb odbędzie się we wtorek 30 bm. o
godz. 8.50 na cmentarzu junistowskim.

Strapione

ul. Powstańcza 17 m. 3. 81026g

Dnia 23 stycznia 1979 roku zmarła po dłu-
giej i ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 67 mo-
ja najdroższa żona, siostra i ciocia, sp.

WŁADYSŁAWA MAĆKOWIAK

z domu Kubiak

Pogrzeb odbędzie się we wtorek dnia 30 bm.
o godz. 12.30 na cmentarzu junistowskim.

W głębokim smutku pograżony

mąż z rodziną

ul. Radosna 3 m. 2. 81013g

† Dnia 22 stycznia 1979 roku, zmarła moja
ukochana żona, siostra, szwagierka i cio-
cia, sp.

MARIA FAJFER

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 29 bm.
o godz. 11.50 na cmentarzu junistowskim.

W głębokim smutku pograżony

mąż z rodziną

ul. Gwardii Ludowej 40 m. 14. 243-U3

† Dnia 24 stycznia 1979 roku, zasnęła w Bo-
gu nasza kochana matka, teściowa, bab-
cia, prababcia i praprababcia, sp.

PELAGIA GEMBIĄK

z domu Owsiana

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 27 bm. o godz.
15.50 na cmentarzu junistowskim.

W smutku pograżona

rodzina

Goleńczewo. 80695g

† Dnia 23 stycznia 1979 roku, zasnęła w Bo-
gu nasza kochana matka, teściowa, bab-
cia i prababcia, przeżywszy lat 75, sp.

ZOFIA MILER

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 29 bm.
o godz. 9.30 na cmentarzu junistowskim.

W smutku pograżona

rodzina

Bolechówko, ul. Lipowa 9. 80744g

† Dnia 23 stycznia 1979 roku, odeszła od nas
na zawsze po długich i ciężkich cierpie-
niach, opatrzona Sakramentami św. nasza dro-
ga żona i najdroższa mama, sp.

SALOMEA KRZEWIŃSKA

z domu Małacka

Pogrzeb odbędzie się we wtorek 30 bm. o
godz. 11.50 na cmentarzu junistowskim.

O bolesnej stracie zawiadamia

mąż z córką

ul. Dzierżyńskiego 134. 81024g

† Dnia 24 stycznia 1979 roku, zasnęła w Bo-
gu po długich cierpieniach nasza ukocha-
na mama, teściowa i babcia, sp.

ZOFIA GRABOWSKA

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 29 bm.
o godz. 15.10 na cmentarzu junistowskim.

W głębokim smutku pograżona

rodzina

dawniej Za Bramką 7. 81045g

† Dnia 24 stycznia 1979 roku, w 23 roku ży-
cia zginął śmiercią tragiczną nasz najdroż-
szy syn i brat, sp.

ROBERT GŁUCHOWSKI

Msza św. oraz pogrzeb odbędą się w sobotę
27 bm. o godz. 15 na cmentarzu jeżyckim przy
ul. Nowina.

Zrozpaczeni

rodzice, siostra i rodzina

ul. Dąbrowskiego 47 m. 4. 81037g

† W dniu 25 stycznia 1979 roku zasnęł w Bo-
gu po długich cierpieniach w 72 roku ży-
cia mój najukochańszy mąż, tatuś, dziadek,
teść, brat i wujek, sp.

JAN FRĄCKOWIAK

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę 28 bm. o
godz. 14 na cmentarzu w Spławiu.

W głębokim smutku pograżona

żona z rodziną

81053g

† Dnia 25 stycznia 1979 roku, zasnęła w Bo-
gu, przeżywszy 79 lat moja ukochana ma-
ma i teściowa, nasza najdroższa babcia i pra-
babcia, sp.

JADWIGA ILLMANN

z domu Liwerska

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 27 bm. o godz.
13 na cmentarzu na Miłostowie.

W głębokim smutku pograżona

rodzina

ul. Główna 48 m. 10. 81039g

STYCZEN	Pauliny Polikarpa
26	
Piątek	Słońce: 7.45—16.26

TEATRY

OPERA — próby.
MUZYCZNY — g. 19 „Niewolnica”.
POLSKI — g. 19 „Kordian”.
NOWY — g. 19 „Życie jest snem”; SCENA NOWA — g. 19.30 „Dziwne popołudnie dra Burkego”.
KABARET „TEY” — g. 17 i 20.30

KINA

CHODZIEŻ Notec: „Znaki zodiaku” (pol.).
GNIĘZNO Polonia: „Stara strzelba” (fr.), „Pirat” (meks.).
GOSTYN: „Joe Valachi” (wł.-fr.), „Pietaszek i Robinson” (ang.).
GRODZISK: „Zasady domina” (amer.).
JAROCIN: „Inny mężczyzna, inna szansa” (fr.).
KALISZ Kosmos: „Kochaj albo rzuć” (pol.), „Bilet powrotny” (pol.); Oaza: „New York, New York” (amer.); Stylowe: „Mandingo” (wł.-amer.), „Zew krwi” (ang.-hiszp.); Syrena: „Ulzana — wódz Indian” (NRD), „Straceńczy” (amer.).
KEPNO: „Halo Szpicbródka” (pol.).
KŁODAWA: „ABBA” (szwedz.).
KONIN Górnik: „Niezwykła Sata” (ang.).
KROTOSZYN: „Ostatni raz” (amer.).
KRZYŻ: „Koziorożec-1” (amer.), NOWY TOMYŚL: „Koziorożec-1” (amer.).
OPALENICA: „Trzy dni Kondora” (wł.-amer.).
OSTROWO: „King Kong” (amer.), „Dziewczyna do dziecka” (wł.); Słońce: „Sędzia Fayard zwa nym szeryfem” (fr.).
OSTRZESZÓW: „Mandingo” (wł.-amer.), „Charlie Brown i jego kompania” (amer.).
PIŁA Sokół: „Powrót człowieka zwanego koniem” (amer.).
PLESZEW: „O jeden most za daleko” (ang.).
PNIEWY: „Tajemnica” (fr.).
RAWICZ: „ABBA” (szwedz.).
SŁUPCA: „Przełomy Missouri” (amer.), „Biali Bim Czarne Ucho” (fr.).
SYCÓW: „Barbara Radziwiłłówna” (pol.), „Taksówkarz” (amer.).
SZAMOTULY: „Cztery muszkieterowie” (namam.), „Zagubione dusze” (wł.-fr.).
SREM Klubowe: „Gdziekolwiek jesteś panie prezydencie” (pol.).
SŁONKO: „O jeden most za daleko” (ang.).
ŚRODA: „Trzy dni Kondora” (wł.-amer.), „Portret w błękitach” (fr.).
TRZCIANKA: „ABBA” (szwedz.).
TUREK: „Wśród nocnej ciszy” (pol.).
WIERUSZÓW: „Joseph Andrews” (ang.), „Szczęście na smyczy” (jóg.).
WRONKI: „Spirala” (pol.), „Biały Murzyn” (pol.).
WRZESNIA: „Akwarele” (pol.).
WSCHOWA: „Halo Szpicbródka” (pol.).
ZŁOTÓW: „O jeden most za daleko” (ang.).

RADIO

PROGRAM I: 6.25 Sygnały dnia; 9.05 Cztery pory roku; 11.05 Cztery pory roku; 11.25 Niezapomniane stronec — „Ferdynand”; — fragm. pow. W. Gombrowicza; 11.35 Cztery pory roku; 11.40 Tu Radio Kierowców; 12.05 Muzyka polskiej melodii; 13.01 Przeboje świata; 13.20 Parada jazzu tradycyjnego; 13.40 Kącik melomana; 14 Studio „Gama”; (ok. g. 14.05 Inf. dla kierowców); 14.20 Studio Relaks; 14.25 Studio „Gama” e.d.; 15.05 Korespondencja z zagranicy; 15.10 Studio „Gama” e.d. (ok. g. 15.45 Inf. dla kierowców); 16 Tu Jedynka; 17.30 Radiokurier; 18 Tu Jedynka e.d.; 18.35 Konc. Żywe; 19.15 Warszawska Orkiestra PRITV; 19.40 Relaks na ludowo; 20.05 Soliści i zespoły w repertuarze popularnym; 20.30 Melodie, do których chętnie wracamy; 21.18 Konc. z nagrań Ork. PRITV w Krakowie; 22.23 Wrocław na muzycznej antenie; 23 Wita Was Polska — mag. słowno-muz.; 23.40 Konc. żywe od Polonii dla rodzin w kraju.

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 5, 6, 9, 10, 11, 12.05, 15, 19, 20, 22.

PROGRAM II: 8.01 Dialogi i zbliżenia; 9.30 My 79 — aud. SM; 9.40 Dla przedszkolaki „Na balu” — aud. słowno-muz.; 10 „Życie codzienne w dawnych Indiach”; 10.30 Mistrzowie ragtime’a; 10.40 Sprawy codzienne; 11 Akordeon — instrument znany i nieznan; 11.35 Postęp w gospodarstwie domowym; 11.45 Muzyka spod strzechy; 12.05 F. Geminiani: „Zaczarowany las”; — I Smita Orkiestra; 12.25 Odcienie działości — opow. K. Nowakiego; 12.45 Muzyka dawnego Warszawy; 13 Wokół spraw naszego stołu; 13.15 Poulece: Trio na oboj, fagot i fortepian; 13.36 Ze wsi i o wsi; 13.51 Zino Francescatti gra Kaprissy Paganiniego; 14.10 Więcej, lepiej, nowocześnie; 14.25 Tu Radio — Moskwa; 14.45 Muz. Mozarta; 15.20 Popołudniowe dzwczat i chłopców; 16 Mel. filmowe; 16.10 Konc. Żywe; 16.15 Miłośników Muzyki; 16.40 Muz. operowa; 17 „Co się wam w tej audycji najbardziej podoba?”; 17.20 Powieść miesiąca „Jednoróżec” — fragm. pow.; 17.40 „Byłam szczęśliwa” — rep. literacki; 18 Nowiny i nowinki muzyczne; 18.25 Plebiscyt Studia „Gama”; 18.40 „Postawy” — M. Cieciana; 19.05 „Katowice — 27. I. 1979”; 19.30 Konc. symf. z nagrań Nowojorskiej Ork. Filharmonicznej pod dyr. L. Bernsteina; 20.19 Najcie-

kawsze moim zdaniem; 20.38 D.C. Konc.; 21.40 W dniu Święta Narodowego Republiki Indii; 22 Teatr PR, dziecko i świat — „Jasny pokój dziecienny”; 22.45 C. Debussy: Mała suita; 23 Granice jazzu; 23.35 Co słychać w świecie; 23.40 Muzyka. Wiadomości: 4.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 18.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 8.05 Za kierownicą; 8.40 Co kto lubi; 9 „Szalenstwo i metoda” — odc. pow.; 9.10 Jeśli dziś piątek — to gra Ork. Glenna Millera; 9.30 Nasz rok 79; 9.45 Tance węgierskie Brahmsa gra Ork. Filharm. Węgierskiej; 10.35 Kiermasz płyt wytwórni Jugoton; 11 Dzień jak co dzień — mag.; 11.30 Spotkania na szczycie — Jimmy Smith i Wes Montgomery; 12.05 W tonacji Trójkąt; 13 Powt. z rozrywką; 13.50 „Małpa” — odc. pow.; 14 Dzieła O. Messiaena; 15.05 Oklaski dla zespołu Ten Years After; 15.40 Gitara, kastyliet i piosenka; 16 Rep. pt. „Tadeusz”; 16.20 Muzykowanie; 16.45 Nasz rok 79; 17.05 Muz. początek; 17.40 Studio nagrań; 18.10 Polityka dla wszystkich; 18.25 Czas relaksu; 19 „Nagrody i odznaczenia” — pow.; 19.35 G. Verdi „Mak-

Poznańskie

Od wojaży zagranicznych do nowych ośrodków kultury

Na kulturalnej mapie kraju Poznańskie należy do województw, które osiągnięciami w tej dziedzinie oraz licznymi inicjatywami aktywizującymi życie miast i wsi, zdobyło sobie miano produkującego w kraju. Nie trzeba zapewne tego uzasadniać — dość stwierdzić, że wysoki poziom artystyczny wielu zespołów i twórców umożliwia prezentowanie ich dorobku w kraju oraz za granicą.

Rok bieżący zapowiada kolejne wojaże zagraniczne najbardziej renomowanych zespołów. Przykładowo Balet Poznański zaproszony został na występy do Austrii, Czechosłowacji, Francji, RFN i Związku Radzieckiego. Europejskie wyjazdy z koncertami planuje też Filharmonia, a Opera przewiduje wymianę solistów z kilkoma współpracującymi scenami.

Poznań natomiast — wzorem lat ubiegłych — będzie organizatorem kilku tradycyjnych imprez o znaczeniu międzynarodowym, jak Wiosna Estradowa, czy Biennale Sztuki dla Dziecka. To również dowód uznania dla dorobku kulturalnego środowiska poznańskiego, które doświadcza coraz to większego zainteresowania ze strony władz i społeczeństwa. Tak samo, jak szczególną uwagę otrzymują w Poznaniu lokalne święta, nawiązujące do historycznych tradycji regionu lub zwyczajów i obrzędów folklorystycznych.

Organizatorami środowiskowej działalności kulturalnej są ośrodki w miastach i gminach; większość wywija się z tej roli coraz lepiej. Mieszkańcy mogą dzięki temu korzystać z urozmaiconych form spędzania wolnego czasu i łączenia go z pożytecznymi zajęciami. W adaptowanych pomieszczeniach otwarte mają być w tym roku nowe ośrodki kultury. Doczekają się ich mieszkańcy Brodnicy, Czarniejewa, Dolska, Lubonia, Pniew, Skoków i Wielichowa. Tym samym liczba ośrodków zwiększy się z 36 w zeszłym roku do 43.

W najbliższych miesiącach zakończona ma być budowa domu kultury w Nowym Tomyślu. Ponadto społecznym wysiłkiem postanowiono utworzyć świetlicę wiejską w Augustowie (gmina Kwilec) i Klub Rolnika w Mrowinie (Rakoniewice). Kapitałnymi natomiast remontami objętych będzie 23 ośrodków kulturalnych województwa — m. in. ośrodki w Dominowie, Gnieźnie, Kaźmierzu, Obornikach i Obrzycku, biblioteki w Obornikach, Ostrogu i Suchym Lesie oraz Muzeum Ziemi Średzkiej w Koszutach. (bop)

Piłskie

Załogi decydują o tegorocznych planach

W zakładach województwa piłskiego odbywają się konferencje samorządów robotniczych. Dokonuje się oceny pracy w roku ubiegłym i zatwierdza tegoroczne plany produkcyjne.

W czasie KSR „Polamu” stwierdzono przykładowo, że struktura tegorocznych zamierzeń jest zgodna z zadaniami dla przemysłu, ustalonymi na XIII Plenum KC PZPR. Wartość produkcji: 1,5 mld złotych przy dynamice 111,2 procent w stosunku do roku 1978. Główny wysiłek załogi skierowany zostanie na aktywizację eksportu; przewiduje się, że stanowiąc one będzie jedna trzecia ogólnej wartości produkcji „Polamu”. Zwiększyć się też mają rynkowe dostawy opłat oświetleniowych z piłskiego „Polamu”, który podczas ubiegłorocznych Targów Jasiennych zawarł kontrakt na blisko 150 nowych wzorów.

W „Polamie” przystosowanie produkcji zostanie zwiększone o 12 procent wydajności pracy. Znacznie poprawi się jakość; założono uzyskanie dla kolejnych wyrobów 7 znaków „Q” i 45 znaków „I”. Program poprawy gospodarki materiałowej przewiduje roczne oszczędności około 3,5 mln złotych.

Załoga Huty Szkła w Ujściu wyprodukowała w roku ubiegłym ponad 241 mln butelek wartości 621,4 mln złotych. Zadania ilościowe przekroczone o 4,3 procent. Niestety, nie zdołano wykonać planu sprzedaży, gdyż w ostatnich miesią-

cach roku ubiegłego huta nie otrzymała planowanej ilości środków transportu.

Transport — zdaniem załogi — jest również obecnie najważniejszą sprawą. Od tego zależy w głównej mierze realizacja zadań 1979 roku. Będzie on trudny, gdyż przewidziano 3 konieczne remonty wariantów szlaskich. W związku z tym, plan bieżącego roku zakłada nieco mniejszą produkcję — blisko 229 mln butelek. Nie wpłynie to jednak na obniżkę zadań eksportowych, które przewidują sprzedaż butelek wartości 10,3 mln złotych dewizowych, głów nie do krajów kapitalistycznych.

Zadania roku ubiegłego zakłady wchodzące w skład Piłskiego Przedsiębiorstwa Przemysłu Ziemniaczanego wykonały z nadwyżką, dając produkcję wartości ponad miliard złotych (czyli o 1,9 procent więcej niż przewidywał plan).

Na rok 1979 przewiduje się dalszą wyższą wartość produkcji i sprzedaży. Wyprodukują się półfabrykaty i przetwory dla przemysłu spożywczego, włókienniczego, papierniczego w całym kraju o wartości 1,065 mld złotych. Zależać to jednak będzie m. in. od bardziej rytmicznej pracy transportu, jak również od dobrego przygotowania do tegorocznej kampanii ziemniaczanej i operatywności służb kontraktacyjnych-skupowych w Piłsku, Łomżyńsku, Ciechanowie, Bydgoskim i Ostrołęckim, skąd dowozi się surowiec do zakładów przetwórczych w Piłku, Wronkach i Wągrowcu. (wis)

19.50 „Szalenstwo i metoda” — odc. pow.; 20 Interdado — aktu alności; 20.40 Aud. pt. Roger Cali Jois — racjonalista zdziwiony; 21 Polskie przeboje w piosence; 21.20 Kreislerrana; 21.26 Gwiazda siedmiu wieczorów — Jose Feliciano; 21.35 Trzy kwadransy jazzu — dyskografii; 23.40 Cezaire — „Powrót do rodzinnego kraju”; 23.05 Między dniami a snem.

Wiadomości: 6.15, 7, 8, 10.30, 12, 15, 17, 19.30, 22.

PROGRAM IV: 6.45 Radioexpress; 8 W rytmie walca — cz. I; 8.10 W rytmie walca — cz. II; 8.25 Antologia sonaty fortep.; 9 P. Czajkowski: Wariacje „Rococo”; 9.20 Podróże muzyczne po kraju; 9.40 Dla przedszkolaki „Na balu” — aud. słowno-muz.; 10 Muzyka baroku; 10.30 Estrada przyjaźni; 11 Dla szkół średnich (wych. muz.); „Na początku był rytm”; 11.30 Mozart mniej znany; 12.25 Giełda płyt; 13 J. rosyjski; 13.15 Muz. rozrywk.; 13.25 Nie tylko dla słuchaczy w mundurach — Nowa konstytucja ZSR; 13.50 Tu Studio Stereo (ogólnop.); 14 Naukowe — rolnikom; 14.15 Tu Studio Stereo (ogólnop.); 14.45 Piosni i tańce Ziemi Lubuskiej; 15.05 Portret słowem

Leszczyńskie

Zimowe szkody i nauki

W opisach geograficznych dzisiejszego województwa leszczyńskiego akcentuje się łagodność zim i małe opady śniegu, charakterystyczne ponoć dla tego obszaru. Zima 1979 zadaje jednak tym twierdzeniom kłam, a w każdym razie dowodzi, że od reguły „łagodnych zim” są wyjątki.

Wojewoda leszczyński sporządził ocenę skutków niedawnych mrozów i śniegów, przewidział ludności Leszczyńskiego oraz oszacował straty. Wyciągnął też wnioski na przyszłość.

Przyczyn atmosferycznych wyjaśnić nie trzeba. Podkreślić natomiast należy, że większość przedsiębiorstw i instytucji już jesienią i na początku zimy sygnalizowała niskie zapasy opału i trudności ich uzupełnienia do prawidłowych rozmiarów to rezultat zakłóceń transportowych. Nie były także niespodzianką wyłączenia lub ograniczenia dostaw energii elektrycznej. Kiedy jednak mroz paraliżował transport i wyeliminował z sieci państwowej kilka wielkich elektrowni — właśnie ograniczenia energetyczne przysporzyły gospodarce województwa strat: kilkudniową przerwę w produkcji większości fabryk i warsztatów, perturbacje w hodowli oraz skupie płodów rolnych, niedogrzałe wielu mieszkań, uszkodzenia instalacji.

To jednak koniec trudności obiektywnych. Kontrole przeprowadzone podczas mroźnych dni i teraz dowodzą, że wielu strat można było uniknąć lub ograniczyć ich skutki. W licznych instytucjach, zakładach pracy, domach dopatrzone się elementów zaniedbań w ochronie przed zimnem. „Epidemia” pękających kaloryferów i rur wodociagowych to następstwo zaniedbania odpowiednich izolacji, uszczelnień otworów okiennych i innych. Niedostateczna była orientacja w stanie sprzętu odśnieżnego, awaryjnych źródeł zasilania w energię elektryczną, nie wszystkie obiekty inwentarskie były zabezpieczone przed mrozem i opadami.

W walce z zimą wielce skuteczną okazała się pomoc wojska oraz ofiarność, nieliczenie godzin pracy i wysiłku przez wielu pracowników służb komunalnych, drogowców, kolejarzy, energetyków i innych.

Byli jednak i tacy, którzy nie stanęli na wysokości zadania. Mimo orientowania się w trudnej sytuacji transportu kolejowego, mimo pohaglen PKP i sztabu transportowego przy Urzędzie Wojewódzkim — osiem przed-

siębiorstw z Leszczyńskiego opieszałe rozładowywały wagony.

To: Przedsiębiorstwo Transportu Handlu Wewnętrznego, Zakłady Stolarskie, Spółdzielnia Transportu Wiejskiego i myln w Lesznie, gminne spółdzielnie w Gostyniu i Krobi, cukrownia w Gostyniu, oraz oddział STW w Kościanie. Wyciągnięto konsekwencje wobec winnych przestojów wagonów oraz innych zaniedbań. M. in. odwołano ze stanowiska dyrektora oddziału STW oraz zastępcę dyrektora do spraw technicznych Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Lesznie, ukarano dyrektorów i ich współpracowników w cukrowniach Miejska Górka i Gostyni dyspozytorów transportu i wiceprezesów w Gostyniu i Śmigiel, wicedyrektora wojewódzkiego huty w Gostyniu. Ze Zjednoczeniem PGR w Poznaniu, do którego należą PGR-y leszczyńskie, uzgodniono, że wyciągnięte zostaną konsekwencje w stosunku do winnych zaniedbań i strat w gospodarstwach państwowych. Podobne ustalenia podjęto ze zwierzchnikami przedsiębiorstw rolnych i innych zjednoczeń i pionów, mających gospodarstwa w Leszczyńsku. Ukarano naczelnika miasta i gminy Rydzyna za dopuszczenie do zniszczenia ca. w tamtejszej bibliotece. Zwolniono z pracy lub ukarano kilku niesumiennej kierowników.

Ta zima pozwala także wyciągnąć wiele wniosków na przyszłość. Przede wszystkim trzeba uzupełnić i mieć zawsze sprawny sprzęt do usuwania skutków klęsk żywiołowych, trzeba rozbudować zapasy paliw oraz zainstalować agregaty prądotwórcze (i używać je w sprawności) tam, gdzie jest to niezbędne dla utrzymania produkcji; zakłady energetyczne powinny zadbać o takie podłączenie odbiorców prądu, aby podczas ograniczeń dostaw nie pozabawiać prądu szpitali, ciepłowni oraz piekarni.

Dyrektorzy przedsiębiorstw rolnych bezwzględnie muszą przed każdą zimą dopilnować ocieplenia budynków inwentarskich, a wszyscy zainteresowani — zabezpieczeniem przewodów wodnych i ca. Prezes WZSR zadbać powinien o usprawnienie dystrybucji węgla.

Tak więc mroz nie tylko przysporzył szkód, lecz także dał szkołę, z której wyniesiemy coś dobrego — naukę, jak nie dać się zaskoczyć i jak skuteczniej przezwyciężać żywioł.

TOMASZ TALARCZYK

Kaliskie

Spektakle i koncerty także w Sieradzu

Bieżący sezon artystyczny w Kaliskiem ma nowy, interesujący akcent. W wyniku porozumienia władz kulturalnych województwa kaliskiego i sieradzkiego poszerzył się krąg repertuarowych prezentacji dla Teatru im. Wojciecha Bogusławskiego, który wystawia obecnie swoje spektakle na scenie Teatru Miejskiego w Sieradzu, oraz dla Kaliskiej Orkiestry Symfonicznej, która 19 stycznia zainaugurowała tam swoją działalność koncertową. Organizatorami występów kaliskich artystów na Ziemi Sieradzkiej są Wojewódzki Dom Kultury oraz Sieradzkie Towarzystwo Muzyczne im. Cypriana Bazylika.

Inauguracyjny koncert symfoniczny w bieżącym roku Kaliska Orkiestra pod dyrykcją Andrzeja Bujakiewicza wystąpi w Sieradzu co najmniej sześć razy, związany był z 34 rocznicą wyzwolenia Ziemi Sieradzkiej. Solistami byli: pianistka Barbara Hesse-Bukowska, grająca muzykę Chopina, oraz Radosław Synpolski, który wykonał koncert klarnetowy Karola Kurpińskiego.

Współpraca kulturalna sąsiadujących ze sobą województw przyniesie niewątpliwie już wkrótce nowe zdarzenia artystyczne, ożywiające działalność zarówno zespołów z Kaliskiego jak i Sieradzkiego. (kos)

małowany; 15.40 „Listy z podróży do Ameryki”; 16.05 J. Sienkiewicz; 16.05 J. Iaciński; 16.25 Z dala od utartych szlaków — Sulmiewice; 16.40 Aud. sport; 16.50 Radioexpress; 17 Z życia poznańskiego szkół muzycznych; 17.15 Aud. oświatowa; 17.25 Wielkopolskie aktualności kultur; 17.55 Pozn. konc. żywe; 18.25 „Ferie i karnawały”; 19 W murach uczelni i hali fabrycznej; 19.15 J. angielski; 19.30 Od kanionów do gwiazd — O. Messiaena; 21.40 Laureaci chopinowsy na płytach; 22.15 Konfrontacje naukowe — „Człowiek w świecie komiksów”; 22.35 Zapomniane kultury — Tajemnice Doliny Induszu; 22.50 J. S. Bach: Preludium i Fuga H-dur nr 23.

Wiadomości: 6.40, 12, 15, 16, 22.55.

PROGRAM I: 11.05 — Wychowanie techniczne (kl. I—III i lic.); 13.30 — „Dwaj kapitanowie” — film prod. radz., odc. pt. „Ojciec Kati” (kol.); 15.30 — NURT — Filozofia; „Leninowskie określenie materii”; 16 — Dziennik (kol.); 16.10 — Obiektyw; 16.30

Krytycznym okiem

Chomikowanie?

Pragniemy zadać dwa pytania. Jedno adresowane do WSS „Spotem” w Koninie, drugie pod nie wiadomym adresem. Brzmia one: dlaczego w supersamie „Stodoła” na osiedlu V sprzedaje się od kilku dni zjeżdżające masło? Drugie, chyba ważniejsze. Dlaczego produkt, którego nie mamy w nadmiarze, przetrzymywany jest w magazynach tak długo, że ulega zepsuciu i wtedy dopiero dostarczany jest do sklepów? Co na to „Sanepid”? (woj)

ODPOWIADAMY

St. Pilarczyk z K. — Z listu nie możemy wywnioskować o co konkretnie chodzi. W Poznaniu istnieje kilka Domów Dziecka i tak: przy ul. Łabskiej 25, Pamiętkowej 20, Mostowej 6, Bednarskiej 20 oraz Wielkiej 1. Można zwrócić się też do Wydziału Zdrowia i Opieki Społecznej, Urzędu Wojewódzkiego w Kaliszu i tam wyjaśnić sprawę. (27)

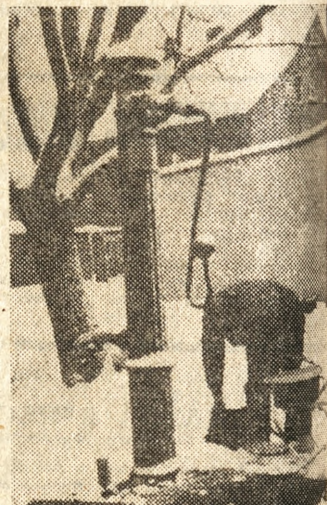
Kolejny oddział NOT

Koninianie nie jest wprowadzić liczącym się w kraju producentem wyrobów przemysłu spożywczego, ale istnieje tam wiele zakładów i wytwórni. Niekiedy ze względu na stare urządzenia i stosowane technologie — wymaga ją modernizacji.

Duże znaczenie mają więc inicjatywy członków Naczelnej Organizacji Technicznej — pracowników przemysłu rolnospożywczego.

Dzień dobry, tu Telewizja (kol.); 16.50 — „Piątek z Pankracym” (kol.); 17.15 — W kręgu rodziny program public. (kol.); 17.55 — „Jedenaste przykazanie”, odc. pt. „Trudne początki” — film fab. prod. TV czechosł. (kol.); 19 — Dobranoc dla najmłodszych (kol.); 19.10 — Siódemka (kol.); 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.); 20.15 — „Zaległy urlop” — film fab. prod. TP (kol.); 21.15 — Koncert Wielkiej Ork. Symf. PR i TV. W programie: A. Weber — „Passacaglia” op. 1. O. Messiaen — „Piaski egzotyczne”. Wyk. Wielka Ork. Symf. PR i TV w Katowicach pod dyr. J. Salwarowskiego. E. Knapik — fortepian (kol.); 21.55 — Planeta Ziemia: „Ognista kula” — w programie uczestni-

Prąd w... studni



Na rynku w Zerkowie (Kaliskie) ręczną pompę wspomaga specjalnie zainstalowana elektryczna pompa pływająca.

Fot. — R. Królak

Wzrastająca liczba członków ożywiona działalność spowodowały, że od początku tego roku w Koninie powołano Oddział Wojewódzki Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Przemysłu Spożywczego, który liczy aktualnie blisko 400 członków. W czasie wczorajszego walnego zebrania wybrano władze oddziału, ustalając tematykę działalności dla najbliższych miesięcy. (woj)

czy doc. dr hab. A. Guterech (kol.); 22.20 — Dziennik (kol.).

PROGRAM 2: 16.30 — Jez. frański — Kurs podst., 1. 15 (kol.); 17 — Panorama folkloru (kol.); 17.30 — Magazyn Kulturalny Młodych; 18 — Poradnia „Zaufania”; 18.30 — Studio Sport — Turystyka i wypoczniki (kol.); 19.10 — Teleskop; 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.); 20.15 — Wieczór indyjski w TP — przemówienie ambasadora Republiki Indii; 20.35 — Indyjskie przemiany — rep. filmowy TP; 20.45 — Łaki pod nami — rep. filmowy; 21 — Pomniki dawnej kultury — rep. filmowy; 21.15 — Blizie Indii — rep. filmowy TP; 21.45 — 24 godzin (kol.); 21.55 — Program morski — Szorty atakują zima.

„GŁOS WIELKOPOLSKI”, przedstawiciele w województwach

KALISZ: Zofia Pacewiczka, ul. Kazimierzowska 4, tel. 736-89

KONIN: Wojciech Plutowski, pl. PZPR 1, tel. 266-67

LESZNO: Tomasz Talarczyk, ul. Słowiańska 38, tel. 28-25

PIŁA: Władysław Wrzask, ul. Okrzei 56, tel. 43-56